

# REPUBLIKA

Rok X

ŁÓDŹ. WTOREK, 11 PAŹDZIERNIKA 1932 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 281

## Dochodzenie przeciw adwokatowi

**Wczoraj przytrzymany został w Łodzi adwokat Fruchtgarten. -- Co zarzucają adwokatowi? -- Fatalne wrażenie w kołach prawniczych.**

Wczoraj z polecenia łódzkiego urzędu prokuratorskiego zatrzymany został celem przesłuchania adwokat Stanisław Fruchtgarten, mający swą kancelarię przy ul. Piotrkowskiej 50. Dochodzenia prowadzone były wczoraj i dotychczas nie zostały zakończone. Adwokat Fruchtgarten przebywa w areszcie. Śledztwo, jak zwykle, nie zostało ujawnione.

Łódzki świat prawniczy o niczem innym oczywiście, wczoraj nie mówił, jak tylko o dochodzeniu przeciw adwokatowi Fruchtgartenowi. Wieści, jakoby pewne sprawy adw. Fruchtgartena nie były w porządku, trwały już od dłuższego czasu. Między innymi w kołach adwokackich stwierdzają, że różne wersje obiegają o roli Fruchtgartena, jako kuratora czy syndyka masy upadłości firmy „M. Brokman i M. Gajler” przy ul. Kamiennej nr. 6. Jeszcze w roku 1928, kiedy Fruchtgarten był aplikantem adwokackim.

Pogłoski powyższe, czerpane ze źródeł prywatnych, są oczywiście NIESPRAWDZONE.

Prowadzone obecnie dochodzenie ujawni, jakie zarzuty skierowane zostały przeciw adw. Fruchtgartenowi i w jakiej mierze są one słuszne, trzeba z tem poczekać aż do zakończenia śledztwa

urzędowego.

Wrażenie w sferach adwokackich jest BARDZIEJ NIŻ PRZYKRE.

Aresztowanie adw. Lipszyca przed kilku miesiącami w związku z jego syndykostwem w firmie zgierskiej „Borst” wywołało w adwokaturze przygnębienie,

obecnie zaś trzeba skonstatować w tych samych kołach pewną dezorientację. W mieście coraz więcej mówią o nadużyciach i w innych nadzorowanych i upadłych firmach i wymieniane są nowe nazwiska... W kołach handlowych i przemysłowych krepują się już bardzo mało i wymieniają fantastyczne sumy, które te nadzory i upadłości pochłonęły i wyrwały z normalnego obrotu handlowego. Smutny jest ten cały odcinek naszego życia społecznego, ukryty w cieniu i niedomówieniach.

### Echa aresztowania byłego asesora sądowego. Został on osadzony w więzieniu na „Pawiaku”.

Warszawski nasz korespondent (W. B.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że aresztowany b. asesor sądowy w Łodzi Włodzimierz Kuźmicki po przewiezieniu do Warszawy przesłuchany został przez dwóch prokuratorów sądu apelacyjnego w obecności specjalnie delegowanego wyższego urzędnika ministerstwa sprawiedliwości, poczem przewieziony został do więzienia na ul. Pawiej. Prokurator sądu apelacyjnego w Warszawie postanowił utrzy-

mać w mocy areszt śledczy wobec b. asesora Kuźmickiego, jako środek zapobiegawczy i osadzić go w więzieniu w izolowanej celi. Śledztwo w sprawie b. asesora Kuźmickiego sięga dużych rozmiarów. Dotychczas zarówno przebieg aresztowania jak i przebieg śledztwa trzymane są w ścisłej tajemnicy. W każdym razie należy się spodziewać, że w najbliższych dniach kulisy i strona oficjalna sprawy zostaną ujawnione.

Po wszystkich kurytarzach sądowych w Łodzi kręcili się dwaj znani bywalcy sądowi — Regenwetter i Wiener, trochę pokątni doradcy, trochę pośrednicy. Co tam robili ci panowie, z tego nie spowiadali się przed wszystkimi. Wczoraj obaj wymienieni zostali aresztowani. Śledztwo trwa. W związku z tem w kołach prawniczych kursują pogłoski o dalszych konsekwencjach.

## Rokowania Rumunji z Sowietami o pakt nieagresji toczyć się będą nadal. — Rozmowa posła rumuńskiego z Litwinowem w pociągu Warszawa — Białystok. — Konflikt pomiędzy rządem i Titulescu zlikwidowany

Bukareszt, 10 października. Prezes rady ministrów Wayda Wewood w oświadczeniu, złożonym wczoraj wieczorem prasie, przypomniał, że w sprawie rokowań rumuńsko-sowieckich istniała różnica zdań między rządem a Titulescu, jednak nie była ona zbyt poważna.

Wayda przedstawił następnie przebieg incydentu z Titulescu zaznaczając, że sprzymierzeńcy Rumunji, wyrażając chęć pośredniczenia w rokowaniach z Sowietami, nie przestawali zarazem zalecać nawijania bezpośrednich rokowań rumuńsko-sowieckich. Titulescu był stale informowany o wszystkim przez rząd rumuński.

Otrzymałszy depezę z poselstwa rumuńskiego w Warszawie, donoszącą, że Litwinow w przejeździe przez Polskę pragnąłby spotkać się z posłem rumuńskim w Polsce, nie mógł postąpić inaczej, jak przyjąć propozycję Litwinowa.

Za taką odpowiedzią rządu przemawiały nie tylko względy kurtuazji międzynarodowej, lecz również i to, że odmowa mogłaby być interpretowana w ten sposób, że rokowania, prowadzone dotychczas za pośrednictwem naszych sprzymierzeńców, nie miały charakteru poważnego. Oznaczałoby to nasze izolowanie od sprzymierzeńców, z których Polska podpisała już pakt o nieagresji, a Francja zamierza wkrótce podpisać.

Spotkanie z Litwinowem miało miejsce w pociągu między Białymstokiem a Warszawą. Poseł rumuński w Warszawie ściśle przestrzegał udzielonych

mu instrukcji. Postanowiono kontynuować narady w jednej z miejscowości pod Genewą.

Poseł rumuński w Warszawie po

### Utarczki w Gdańsku i Zoppotach

**między hitlerowcami a komunistami.**

Gdańsk, 10 października. Dzień wczorajszy obfitował zarówno w Gdańsku jak i w Sopotach w utarczki między hitlerowcami a socjalistami i komunistami. Zafisk takich było aż siedem. We wszystkich wypadkach interwenjo-

wało pogotowie policyjne, które dwukrotnie dla utrzymania porządku musiało zrobić użytek z pałek gumowych. W rezultacie aresztowano 10 osób w tem o hitlerowców i 4 socjalistów, w czasie zaburzeń kilka osób odniosło rany.

### Zatarg w gazowni warszawskiej na drodze ku likwidacji.

Warszawa, 10 października.

Zatarg w gazowni znajduje się na drodze ku likwidacji.

Wczoraj, o godz. 12 w poł. rozpoczęła się u głównego inspektora pracy, dyr. Klotta konferencja arbitrażowa.

Gdy tylko ustalone będą podstawy porozumienia, robotnicy i urzędnicy wrócą do pracy — gdyż władze miejskie postawiły to za warunek dalszego prowadzenia rokowań.

Magistrat ponawia swą propozycję 15-proc. niżki płac dla personelu fizycz-

nego i 20 proc. niżki dla personelu urzędniczego.

(St.) Rokowania w ministerstwie pracy trwały do 12-ej w nocy. We wszystkich sprawach, za wyjątkiem obniżki płac i wynagrodzenia za dni świąteczne osiągnięto porozumienie.

Robotnicy mają dziś dać odpowiedź czy godzą się na arbitraż ministerstwa pracy.

Arbitraż ma objąć tylko kwestję obniżki płac i wynagrodzenia za prace świąteczną.

odbyciu narad z Litwinowem wyjechał do Bukaresztu w celu złożenia sprawozdania. Niezwłocznie wysłano depezę do Titulescu w celu kontynuowania bezpośrednich rokowań z Sowietami, prowadzonych uprzednio za pośrednictwem naszych sprzymierzeńców pod egidą i pod ogólnym kierunkiem, wytkniętym przez Titulescu.

Wayda prosił też Titulescu o objęcie kierownictwa rokowań z komitetem finansowym Ligi Narodów. Titulescu oświadczył, że pojedzie do Genewy, lecz w kilka dni później odmówił prowadzenia rokowań z Sowietami oraz z komitetem finansowym. Na depezę, w której premier ofiarował mu teke ministra spraw zagranicznych, Titulescu nie udzielił żadnej odpowiedzi aż do dnia poprzedzającego otwarcie sesji Ligi Narodów.

Wymiana depeż prowadzona była do piątku. Premier poraż. może dziesiątą, zawiadomił Titulescu, że pozostaje do jego dyspozycji teka spraw zagranicznych z zastrzeżeniem aprobaty królewskiej oraz całkowitego porozumienia z rządem.

LONDYN, 10 października.

Wielkie zdziwienie wywołała tu wiadomość o powołaniu posła Titulescu na stanowisko ministra spraw zagranicznych Rumunji. Titulescu dzisiaj jeszcze wyleżdża z Londynu wprost do Bukaresztu, aby objąć nowy posterunek.

# Anglja nie zawarła paktu z Niemcami gwarantującego im równość zbrojeń. Herriot uda się w końcu tygodnia do Londynu.

Londyn, 10 października.

„News Chronicle” przytacza rewelacyjną sprawę twierdząc, że w Lozannie Mac Donald oświadczył Neurathowi, iż rząd brytyjski poprze niemieckie żądanie równouprawnienia w dziedzinie zbrojeń.

Korespondent genewski „News Chronicle” utrzymuje, że zobowiązanie Mac Donalda istnieje na piśmie i jest w posiadaniu rządu niemieckiego.

Londyn, 10 października.

Agencja Reuters dowiaduje się, że w Londynie nic nie wiadomo o rzekomych zobowiązaniach, jakie przyjąć miała na siebie Wielka Brytania co do popierania żądań niemieckich w sprawie równouprawnienia zbrojeń. Ogłoszenie tak bezpodstawnych pogłosek uważane jest za szczególnie szkodliwe w chwili, gdy zdają się istnieć pewne szanse rozwiązania tego co dotychczas zdawało się zagadnieniem nierozwiązalnym.

Jak wiadomo, pogłoskę o tego rodzaju zobowiązaniach przyniósł dziennik angielski „News Chronicle”.

Londyn, 10 października.

Według otrzymanych tu wiadomości Herriot przyjął zaproszenie Mac Donalda do Londynu, dokąd pojedzie w środę lub w czwartek.

W związku z powyższym zauważają w Londynie, że jedynym motywem, który skłonił rząd Wielkiej Brytanii do tego kroku jest żywe pragnienie Herriota usunięcia wszelkich trudności, mogących stanowić przeszkodę do odbycia projektowanej w Londynie konferencji.

Obstrukcja, złe funkcje trawienia, rozkład i fermentacja w jelitach, nadkwasność soku żołądkowego, nieczysta cera na twarzy, pierśsiach i plecach, czyraki, katar błony śluzowej, ust, przemijają przedko przy użyciu naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa.

## Wielki pożar składow nafty

La Rochelle, 10 października.

Z niezbadanej dotychczas przyczyny wybuchł nagle pożar w wielkich składach nafty. Płomień ogarnął liczne zbiorniki zawierające przeszło 3 miliony nafty i benzyny.

Pożar, który rozpoczął się popołudniu, trwał do późnej nocy. W akcji ratunkowej brały udział wszystkie oddziały straży ogniowej, wspomagane przez wojsko. Wysiłki ich skierowane były głównie celem zapobieżenia aby pożar nie rozszerzył się na znajdujące się w pobliżu zabudowania zakładów przemysłowych.

## Krwawe zajścia w Austrii

między socjalistami i hitlerowcami

Wiedeń, 10 października.

W miejscowości Molk doszło wczoraj do starcia między narodowymi socjalistami a socjal - demokratami. Narodowi socjaliści rzucili się na swych przeciwników z nożami i pretami stalowymi.

Wywiązała się ogólna bóika na noże. Jeden narodowy socjalista został ciężko ranny, 13 zaś lekko. Krwawej bóice położyła dopiero kres żandarmeria.

## Manifestacje nacionalistów

przeciw traktatom pokojowym

Wiedeń, 10 października.

Wczoraj odbyła się tu doroczna manifestacja stowarzyszeń nacionalistycznych przeciwko traktatom pokojowym w St. Germain i Wersalu. Manifestacje te prowadzili narodowi socjaliści.

Dzięki temu na zgromadzeniu, odbytem na Placu Bohaterów, występowało głównie przeciwko Francji, Czechosłowacji i Polsce.

Na zgromadzeniu przemawiał również poseł wschodnio - puskki, Koch.

Paryż, 10 października.

Herriot przyjął ambasadora angielskiego lorda Tyrellego. Potwierdzają się wiadomości, że Herriot uda się w czwartek lub sobotę na 2 dni do Londynu celem odbycia konferencji z Mac Donaldem.

\*\*

Genewa, 10 października.

Henderson rozpoczął narady w spra-

wie zwołania prezydium konferencji rozbrojeniowej.

W dniu dzisiejszym Henderson rozmawiał z przedstawicielem Niemiec a następnie z Beneszem, Polissem i sir Drummondem.

#

Paryż, 10 października.

Zdaniem „Figaro” premier francuski po niedość u do skutku konferencji pię-

ciu premierów, przypuszcza prawdopodobnie, że odrażniona amb'ca kolegi angielskiego będzie złagodzona w czasie spotkania w cztery oczy.

Dziennik wyraża zapatrywanie, że tego rodzaju spotkania są zazwyczaj niebezpieczne dla tego, który w danym wypadku wystąpił z inicjatywą i ma sobie coś do zarzucenia. W podobnej sytuacji znajduje się obecnie Herriot.

# Gwałtowna akcja hitlerowców przeciw rządowi Papena. — Centrum godzi się na rewizję konstytucji.

Monachium, 10 października.

Agitacją narodowych socjalistów przeciw obecnemu rządowi Rzeszy i partii niemiecko - narodowej ZACZYNA W POLUDN. NIEMCZECH PRZYBIERAĆ NIESŁYCHANIE OSTRE FORMY, NIE STOSOWANE PRZEDTEM NAWET WOBEC PART. LEWICOWYCH.

Prasa narodowo - socjalistyczna przepelniona jest atakami na obecny rząd Rzeszy i pogrozkami pod adresem poszczególnych członków gabinetu, o-

kreślonego złośliwie jako „Herrenklub”.

Na wiecach przedwyborczych zarzucają agitatorzy narodowo - socjalistyczni rządowi Rzeszy kradzież pomysłów Hitlera i absolutną niezdolność do rządzenia.

Na jednym z zebrań przedwyborczych oświadczył czołowy polityk narodowych socjalistów, że na propozycję, aby Hitler wziął udział w obecnym rządzie obok Papena, mogą narodowi - socjaliści odpowiedzieć tylko

## Kłeska Hitlera podczas wyborów gminnych w Prusach Wschodnich.

Berlin, 10 października.

Wczoraj odbyły się wybory gminne w miejscowości Gierdawy w Prusach wschodnich. Zwraca uwagę zmniejszająca się frekwencja z 94 proc. w ostatnich wyborach do Reichstagu do 53 proc. wymowne są ponadto cyfry, jakie osiągnęły wczoraj poszczególne stronnictwa w porównaniu do ostatnich wyborów do Reichstagu. I tak narodowi socjaliści otrzymali 483 głosy wobec 1074 zdobytych poprzednio socjal-demokraci otrzymali 593 wobec 898 poprzednio, komu-

niści 170 (217 ostatnio), stronnictwa mieszczańskie uzyskały 462 głosy wobec 213 przy wyborach do Reichstagu, wreszcie chrześcijańsko - socjaliści uzyskali 151 wobec 101 w wyborach do Reichstagu.

Rezultaty te uważa się za symptomatyczne dla obecnych nastrojów politycznych. Charakterystyczne jest, że podobne nastroje ujawniły się podczas wyborów gminnych przeprowadzonych w ostatnim czasie w szeregu drobniejszych miejscowości.

## Proces Gorgonowej odbędzie się w listopadzie.

Inż. Zaremba nie interesuje się dzieckiem, które przyszło na świat w więzieniu.

Lwów, 10 października.

Rewizja procesu Gorgonowej przed sądem przysięgłych w Krakowie spodziewana jest w początkach listopada.

W najbliższych dniach wyjeżdża do Lwowa jeden z obrońców Rity Gorgonowej, warszawski adwokat Mieczysław Ettinger, w celu odbycia rozmowy ze swoją klientką która jak wiadomo, w dalszym ciągu pozostaje w szpitalu więziennym w „Brigadkach”. — Adw. Ettinger ma również odbyć konferencję z adw.

Axerem w sprawie wniosków dowodowych w przedmiocie nowej ekspertyzy śladów krwi na koszuli Gorgonowej i powołania kilku nowych świadków.

Wedle pogłosek, obrony Gorgonowej ma się podjąć jeszcze prócz dwu wyżej wymienionych adwokatów trzeci obrońca. Nazwisko jego dotąd nie jest znane.

Inż. Zaremba podobno wcale nie interesuje się Gorgonową ani jej dzieckiem, które przyszło na świat w więzieniu.

## Tajemnicza afera w Warszawie Aresztowanie kilkudziesięciu osób

Warszawa, 10 października.

(St.) Przed kilku dniami aresztowano bogatego dyskontera Salomona, oraz jego pasierbice, a wczoraj znowu właściciela składu mebli Feilerlinga oraz kilkudziesiąt osób.

Wśród aresztowanych znajduje się pewna kobieta z wyższych żydowskich sfer towarzyskich. Wszyscy aresztowani zamieszani są w afere, której szczegóły utrzymane są w tajemnicy.

słynnym cytatem z Götza v. Berlichingen.

Prasa niemiecko narodowa ze swej strony również nie oszczędza narodowych socjalistów, wykorzystując dla agitacji ich słabe strony, jak ujawnione w procesie monachijskim konszachty szefa sztabu bojówek hitlerowskich Röhma z przywódcą Reichsbanneru — rozkład wśród bojówek i fiasco gospodarcze narodowych socjalistów w twierdzy hitlerizmu Koburgu.

Lipsk, 10 października.

W okolicy Zwickau i Glauchau, uchodzących za większe centra narodowych socjalistów, władze przeprowadziły w mieszkaniach hitlerowców szereg rewizji policyjnych za bronią palną.

Aresztowano ogółem około 50 osób, przyczem w ręce policji wpadła większa ilość karabinów i różnego kalibru rewolwery. Jak donosi prasa demokratyczna, hitlerowcy, uprzedzeni o zamiarach policji, zawczasu przechowały mięj w bezpiecznych miejscach znaczne zapasy amunicji i broni. Policja prowadzi w dalszym ciągu energiczne śledztwo.

Berlin, 10 października.

W niedzielę odbyło się w Erfurcie zebranie zarządu centralnego niemieckiej partii ludowej, na którym ponownie wybrano przewodniczącym stronnictwa Dingeldeya.

Berlin, 10 października.

Na zebraniu wittenberskiej partii centrowej w Studgarcie premier Boiz oświadczył m. in., że w sprawie reformy konstytucji Rzeszy niema pomiędzy centrum a rządem Papena zasadniczych przeciwności. Rozwiązanie zagadnienia stosunku Rzeszy do Prus nastąpić musi na drodze zgodnej z przepisami konstytucji.

Królewiec, 10 października.

Policja w Olsztynie zaarrestowała do wódcę oddziałów szturmowych Hitlera w Olsztynie Hellwiga, oraz dwóch innych narodowych socjalistów pod zarzutem zorganizowania zamachu bombowego na żydowski dom towarowy Abrahama.

## Władysław Studnicki oskarżony

o obrazę cxi wojewody  
Grażyńskiego.

Warszawa, 10 października.

Dziś w 12-tym oddziale Sądu Grodzkiego rozpoczęła się rozprawa z oskarżenia publicznego przeciwko Władysławowi Studnickiemu o obrazę wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego, którego p. Studnicki nazwał „największym szkodnikiem dla sprawy polskiej”. Oskarżenie popierał wiceprokurator Sieroszewski. Obrońca oskarżonego adwokat Rudziński złożył wniosek o odroczenie rozprawy celem wezwania świadków.

Sąd przychylił się do wniosku obrony i postanowił sprawę odroczyć oraz wezwać szereg świadków, których obrona zawezwała dla przeprowadzenia dowodu prawdy. Głównymi świadkami mają być poseł Korfanty i przedstawiciel Volksbundu poseł Ulitz.

Londyn, 10 października.

Wedle radjodepeszy lotnika niemieckiego von Gronau, który był zmuszony lądować na Oceanie Indyjskim, lotnikom nie zagraża bezpośrednio niebezpieczeństwo, ponieważ samolot znajduje się na szlaku okretowym. Parowiec angielski „Karagola” usiłuje przyholować samolot

### DYREKCJA

## Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akcyjnej, (ELEKTROWNIA ŁÓDZKA)

zawiadamia P. P. Odbiorców, że ceny energii elektrycznej za miesiąc WRZESIEŃ 1932 roku, obliczone na dzień 7 października 1932 roku stosownie do §§ 75, 80, 81, 82 i 96 uprawnień rządowego Nr. 12, wynoszą za jedną kilowatogodzinę dla światła 92,31 gr., dla siły 34,19 gr. z opustami, przewidzianymi w uprawnieniu rządowym.

Zarazem zaznacza się, że obliczona podług uprawnień i podana powyżej cena nie wpłynie na zmianę dotychczas pobieranych cen za energię elektryczną.

70-2

# PACYFISTYCZNY MILITARYZM.

Jedną z amerykańskich agencji zwrócił się do generała von Seecka z prośbą o wypowiedzenie opinii na temat obecnego kryzysu. Odpowiedzią na tę propozycję był obszerny artykuł, w którym generał analizuje genezę i istotę trapiącą ludzkość choroby ekonomicznej. Punktem ciężkości zagadnienia jest — według generała — opieszałość wielkich mocarstw w naśladowaniu przykładu niemieckiego w dziedzinie rozbrojenia. W rozwinięciu swej myśli stwierdza generał:

„Przyczyną tej zależności (zagadnień ekonomicznych od rozbrojenia) jest nie tylko fakt, że wydatki na wojsko stanowią dotkliwy ciężar dla budżetów państwowych, ale również — i przede wszystkim — to, że przywrócenie równowagi gospodarczej zależy od pacyfikacji świata”.

Stwierdzenie powyższe nie znajduje zapewne oponentów. Niewątpliwie pacyfikacja świata jest warunkiem koniecznym przekształcenia dzisiejszych, tragicznych stosunków polityczno-gospodarczych w inne, bardziej korzystne. Należałoby tylko stwierdzić, czy panuje jednomyślność co do pojęcia „pacyfikacji”. Z całą pewnością nie jednogłośnie ją pojmują w samych nawet Niemczech gen. von Seeck, Schleicher, Hitler i Seldte. Ale gdyby nawet przyjąć całkowitą jednomyślność co do pojęcia pacyfikacji, nie od rzeczy będzie poddać chwilowej rozprawce jedno z twierdzeń, zawartych w omawianym artykule niemieckiego generała.

Twierdzenie to brzmi, jak następuje: „Naród słaby militarnie jest również słaby ekonomicznie”.

Zachodzi tu widoczna sprzeczność z cytowanym wyżej poglądem na wydatki wojskowe, jako na wielkie i nieproduktywne brzemie budżetów państwowych. Generał von Seeck stwierdza słabość militarną jednego państwa na mocy zestawienia z innym państwem, posiadającym wyższy stan uzbrojenia. I, jako pacyfista — takim się przynajmniej w swym artykule deklaruje — nie żąda bynajmniej, by państwo zdemilitaryzowane podniosło swój stan uzbrojenia, ale by go ograniczyło państwo militarnie silne. Oczywiście, nastąpiłoby w ten sposób zrównanie stanu uzbrojenia na poziomie słabszego z dwóch w mowie będących państwach krajów.

Ale czy takie sprowadzenie do wspólnego poziomu wystarczyłoby do zapewnienia pokoju? Nie mówiąc już o tym, że dwa kraje, uważające się za jednakowo silne (czy jednakowo słabe) bynajmniej nie dają gwarancji pokojowego między sobą współżycia, raczej przeciwnie — nie wydaje się usprawiedliwionym mniemanie, że rzeczywiste zrównanie sił dwóch krajów dałoby się osiągnąć przez sam fakt ilościowego i jakościowego zrównania ich uzbrojenia.

Ilość mieszkańców, sytuacja geograficzna, rozciągłość i układ granic, traktaty i porozumienia z innymi państwami — aż nadto czynników, aby przekreślić fakt równości uzbrojenia i załamać opartą na niej równowagę sił.

W ten sposób powstaje dylemat: albo zmieniać nieustannie siłę militarną kraju, w miarę jak układ wymienionych czynników — tak tak trudnych do zmierzania — czyni go słabszym w stosunku do innych krajów, albo przyjąć istnienie krajów militarnie słabszych. Wydaje się słuszną drugą alternatywą, oznaczają-

ca również konieczność istnienia — w myśli rozumowania gen. von Seecka — narodów ekonomicznie słabych.

Otóż to twierdzenie wzbudza największe zastrzeżenia. Pogląd, że pomyślność gospodarcza kraju pozostaje w prostym stosunku do jego potęgi militarnej uważana była za prawdę niewzruszoną w ciągu całych stuleci. (Dokładne zbadanie genezy ostatniej wojny wyznaczyłoby może temu przekonaniu niepoślednie miejsce wśród warunkujących ją czynników psychicznych). W epokach podziału świata pomiędzy państwa o największej mocy zdobywczej, wzrost ekonomiczny osiągnęto drogą podbojów nowych terytoriów, które stały się lennem państw zwyciężskich. Niema potrzeby wymieniać krajów, które na tej podstawie oparły swą siłę gospodarczą i które gen. von Seeck mógłby wskazać, jako przykład, popierający jego tezę. Ale dziś sytuacja się zmieniła i jakkolwiek istnieją kraje, zawdzięczające swe bogactwo dawnym podbojom militarnym, nie ulega kwestji, że istnieje możliwość pomyślności ekonomicznej całkiem niezależnie od siły militarnej. Dobrobyt można dziś oprzeć na innych podstawach: na dobrej administracji, na inicjatywie twórczej, na pracowitości, na celowej organizacji życia handlowego, na właściwym rozdziale dóbr... Holandia, Danja, Szwecja, Szwajcaria — kraje militarnie słabsze od Niemiec, nawet dzisiejszych — dosięgły stopnia rozwoju gospodarczego, który był niedosiężnym ideałem np. dla silnie zmilitaryzowanej Rosji przewoźnej.

Istnieje jeszcze jeden punkt w artykule von Seecka, który wymaga komentarza. Jeżeli istotnie wydatki na zbro-

jenia stanowią tak dotkliwy ciężar dla budżetu państwowego to logicznym wydawałby się wniosek, że kraj, który uwolnił się od tego ciężaru znajduje się w sytuacji ekonomicznie uprzywilejowanej w stosunku do kraju jeszcze nie obciążonego. Okazuje się, że tak nie jest: kraj nie może uzyskać korzyści z całkowitego lub częściowego skreślenia swego budżetu wojennego, jeżeli nie uczyni tego samego konkurujący z nim kraj sąsiedni. Na drodze rozumowania logicznego doszlibyśmy do wniosku przeciwnego, ale logika nie jest snadź metodą myślenia generała niemieckiego, zmierzającego do z góry postawio-

nego wniosku krętymi ścieżkami wątpliwej dialektyki.

Niepowodzenia dotychczasowej akcji w kierunku uwolnienia się od więzów, narzuconych przez Traktat Wersalski i opór byłych aliantów przeciw „Gleichberechtigung” t. j. równości praw w dziedzinie zbrojeń, uświadomiło przedwczesność jawnego domagania się uzbrojenia Niemiec. Dlatego odbywa się odwrót na pozycje „pacyfistyczne”, skąd padają argumenty polityczne, etyczne, historyczne i gospodarcze za rozbrojeniem innych krajów. W istocie jest to zupełnie to samo...

J. W.

## Rewolucja komunistyczna w Hiszpanji.

**Gwardia cywilna zmuszona była użyć broni.**

Madryt, 10 października. Robotnicze organizacje komunistyczne w mieście Llerena prowincji Badajoz proklamowały wczoraj strajk, który przybrał charakter rewolucyjny. Z Llerena nadchodzą do Madrytu alarmujące wiadomości o dalszym rozwoju wypadków.

Komitet strajkowy zajął merę, kazał zamknąć wszystkie sklepy. Strajkujący usiłowali opanować transport chleba, przeznaczony dla ludności. Gwardia cy-

vilna była zmuszona do użycia broni. Pomimo strzelaniny, tłum nie ustąpił i zajmował coraz groźniejszą postawę, co zmusiło gwardzistów do ustąpienia.

Nadesłane posiłki przyczyniły się do poprawy sytuacji. Zupełne uspokojenie jednakże dotychczas nie nastąpiło. Gwardziści cywilni patrolują ulice grupami po kilku żołnierzy, ponieważ na pojedynczych gwardzistów napadają strajkujący.

## Anglia wypowie Sowiecom umowę handlową.

London, 10 października.

W związku z rozpoczęciem 18 b. m. dyskusji parlamentarnej w sprawie wprowadzenia w życie umów, zawartych w Ottawie, w kołach rządowych poważnie rozważana jest kwestja wypowiedzenia obecnej umowy handlowej z Sowiecami.

Czynnik rządowy skłonne byłoby przyjąć zawrzeć z Sowiecami nową umowę handlową, ale opartą na systemie kompensacyjnym, aby usunąć nie normalny stosunek wzajemnych obrotów towarowych, które są teraz kilkakrotnie korzystniejsze dla Sowieców.

## Otwarcie „Dnieprostroju”.

**W rozsyłkow sławi bohaterów pracy.**

Moskwa, 10 października.

W dniu dzisiejszym nastąpiło uroczyste otwarcie głównego dzieła piatiletki — Dnieprostroju.

Uruchomienie olbrzymich zakładów elektrycznych wykorzystane będzie równocześnie dla celów propagandowych.

Woroszyłow w specjalnym telegramie do kierownictwa budowy Dnieprostroju sławi „bohaterów pracy”, zapewniając ich, że czerwona armia w razie potrzeby wykaże się niemięjszym bohaterstwem.

W urzędowych komunikatach otwarcie Dnieprostroju nazywane jest „położeniem podwalin pod wspólny pałac socjalizmu”.

Stworzenie go ma stanowić dowód, iż ustrój socjalistyczny jest bez porównania korzystniejszy, niż kapitalistyczny, skoro potrafi tworzyć takie dzieła w chwili, gdy świat kapitalistyczny przeżywa kulminacyjny punkt depresji gospodarczej.

#

Moskwa, 10 października.

Prezydium centralnego komitetu wykonawczego ZSRR, zgodnie z prośbą organizacyj miasta Niżniego Nowogrodu, postanowiło w związku z 40-leciem pracy i teraźniejszej społecznej Maksyma Gorkija nazwać miasto Niżniy Nowogrod miastem Gorkija a okręg — okręgiem Gorkija.

## Katastrofy górnicze w Ameryce i w Anglii

Nowy Jork, 10 października.

Z zagłębia węglowego w Scranton w stanie Pensylwania donoszą że zginęło tam 4-ech polskich górników w katastrofie kopalnianej, mianowicie Józef Derowicz, Franciszek Maksymowicz, Aleksander Beniowicz i Ludwik Kosowski.

London, 10 października.

Wskutek katastrofy oberwania się windy w kopalni w Leigh w hr. Lancashire, na ogólną liczbę 20 górników, jadących windą, zginęło 19.

## Strejk marynarzy na okrętach francuskich.

Marsylja, 10 października.

Strajk na pasażerskich okrętach największego francuskiego towarzystwa żeglownego „Messageries Maritimes” trwa nadal, a nawet się rozszerza, mimo iż minister marynarki handlowej skłonił zarząd towarzystwa do odroczenia wprawdzie w życie, zarządzeń, które spowodowały wybuch strejku, do lutego.

Wielkie parowce „Champollion” i „Lamartine”, które miały wczoraj odejść na wschód, nie mogły opuścić portu, gdyż załoga porzuciła pracę. Na „Angkor” zaangażowano nową załogę, tak, że okręt wczoraj wieczorem mógł opuścić port marsylski.

## Potop na Riwjerze. Tłum wodę.

Nicea, 10 października.

Okolice Nicei nawiedzone zostały wczoraj katastrofalnym oberwaniem chmur. Niektóre ulice zamieniły się w rwące potoki o głębokości 1 metra. Wiele parków i kwiatników zostało przez wodę zniszczonych.

Na przedmieściu Cimiez woda podmyła mur, który runął, wskutek czego opierał się na nim zbocze pagórka obsuwało się, burząc kilka domów. Kilka osób jest rannych.

# SPORT

## Przed spotkaniem

L. K. S. — Cracovia.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Łodzi niezwykle ciekawy mecz ligowy ŁKS — Cracovia. Zostanie on rozegrany na boisku ŁKS-u przy Al. Unji o godz. 14.30, gdyż od niedzieli, wobec krótszych dni, wszystkie mecze ligowe będą się rozpoczynać o tej godzinie. Oba drużyny zależy na wyniku, specjalnie zaś Cracovii najpoważniejszej kandydatce do tytułu mistrza.

Oprócz meczu ŁKS — Cracovia odbędzie się w kraju pięć następujących meczów ligowych: Warszawianka — 22 p. p. w Warszawie, Garbarnia — Polonia w Krakowie, Czarni — Wisła we Lwowie, Warta — Pogoń w Poznaniu i Ruch — Legja w Wielkich Hajdukach.

## Wiedeńscy zachwyceni

gościnnością Łożan.

Po meczu Polska — Austrija odbył się w salach klubu „Union - Touring” bankiet z udziałem kierownictwa, zawodników i zaproszonych gości, urządzony przez ŁOZB. Wśród niezwykle serdecznego nastroju zostały wygłoszone przemówienia i wzniesiono liczne toasty.

Austriacy byli zachwyceni gościnnością przyjęciem w Łodzi i wyrazili życzenie, by następne spotkanie Polska — Austrija mogło się również odbyć w naszym mieście.

Pobyty gości w Łodzi został przedłużony i wyjazd do Wiednia nastąpił z dworca Fabrycznego dopiero w godzinach popołudniowych.

## Echa finałowych spotkań

o mistrzostwo Polski w szczypiorniaku.

W związku z finałami o mistrzostwo Polski w szczypiorniaku, które odbyły się w sobotę i niedzielę w Poznaniu dowiadujemy się następujących niezwykle charakterystycznych szczegółów. Na sędziów meczów finałowych zostali wyznaczeni przez PZOS. p. Fabry i kpt. Baran. Sędziowie ci do Poznania jednak nie przybyli, poznański Związek Okręgowy wyznaczył na arbitrow członków klubu zainteresowanego t. j. AZS-u pp. Kultysa i Saganckiego, pomimo iż na tych panów kluby powyższe nie chciały się zgodzić.

O „bezzstronności” tych arbitrow świadczą najlepiej fakt, że w meczu półfinałowym Seminarjum Naucz. Tarnowskie Góry — AZS. (Poznań) p. Kultys usunął aż czterech graczy Seminarjum, poczem wobec zdekompromitowania drużyny odgwiżdżał walkower na korzyść A. Z. S-u.

W meczu finałowym AZS. — ŁKS. zakończonym wynikiem 6:3 (3:2) sędzia p. Sagancki podyktował aż trzy rzuty karne przeciwko ŁKS-owi i usuwając prócz tego dwóch graczy ŁKS-u z boiska.

Kwestja tego rodzaju rozgrywek będzie rozpatrywana na najbliższym zebraniu Wydziału Gier PZGS, przyczem zachodzi możliwość ich powtórzenia.

## Przeciwnik

Kusocińskiego

znajduje się w doskonałej formie

W niedzielę odbył się w Paryżu międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Finlandja — Francja, który zakończył się zwycięstwem Finlandji w stosunku 76:62. Na zawodach tych startował również najlepszy przeciwnik J. S. Helle, który w biegu na 3 klm. przybył o 2 sekundy za Virtanenem w czasie 14.49.2 wykazując doskonałą formę. Na zawodach tych Purje przebiegł 1.500 m. w czasie 3.37, Reber (Fr.) skoczył w dal 7.50 m., Moel (Fr.) uzyskał w dysku 48,19 m. i Vintensky (F) w skoku o tyczce 3.80 m.

## Z „LEGJONU MŁODYCH”.

Dnia 13 października r. b. o godz. 20-ej w lokalu Związku Legionistów przy ul. Prez. Narutowicza 45, odbędzie się rozpoczęcie kursu dla kandydatów „Legjonu Młodych”.

Informacje i zapisy codziennie w godz. 10—12 i 18—20 w Sekretariacie Legionu

# Szkoła w teatrze i teatr w szkole.

Ciekawe eksperymenty wychowawczo-pedagogiczne w Polsce i Niemczech.

## Rozpisano konkurs na sztukę szkolną.

(s) Przed niedawnym czasem omówiliśmy niezmiernie interesujący projekt sfer szkolnych, polegający na wprowadzeniu do programu nauczania przedstawię teatralnych, które byłyby ilustracją lektury szkolnej uczniów. Projekt ten spotkał się z wielkim aplauzem ponieważ jednak wprowadzenie tej inowacji wymagało bardzo poważnych przygotowań, postanowiono próbę przeprowadzić tylko w jednej szkole narazie. Wybrano tedy jedną ze szkół powszechnych w Warszawie, a sprawozdanie roczne ma zdecydować o spopularyzowaniu tej inowacji w całej Polsce.

I oto obecnie dowiadujemy się o równie ciekawym eksperymencie, jaki przeprowadzono w Niemczech, a który ma wiele cech wspólnych z projektami polskich władz szkolnych. Sceny niemieckie bowiem obiega obecnie ciekawa sztuka p. t. „Kampf und Kitsch”, która

porusza wszystkie zagadnienia wychowania młodzieży, a więc system nauczania, samorządy szkolne, współpracę rodziców ze szkołą, zbliżenie nauki do życia i t.d. Sztuka ta ma na celu zapoznanie rodziców ze szkołą, a równocześnie plastyczne przedstawienie uczniom, jak powinni w tej szkole pracować i z tego właśnie względu niemieckie władze szkolne kładą wielki nacisk na to, by wszystkie szkoły wysłały swych uczniów na przedstawienie, jak również spopularyzowały sztukę wśród rodziców uczniów.

Widzimy na scenie klase; zamiast ławek stoły i krzesła. Nauczyciele wszyscy młodzi entuzjaści, z zapalem oddający się pracy wychowawczej, bardzo żywi z dziećmi, pozwalają im na lekcji swobodnie się wyrażać, zrećznie i dyskretnie kierują pogadankami. Lekcje odbywają się metodą projektów. Dzieci nprz.

szkoły hamburskiej omawiają port hamburski i t.a.

Prace rozłożyły sobie w ten sposób, że każdy wnosi nowy materiał zdobyty samodzielną pracą na wędrowkach po porcie i biurach podróży. Rezultatem lekcji jest grafikon, nakreślony na tablicy przez jednego z uczniów, ilustrujący obroty towarowe portu przed wojną i dziś.

Akt drugi przedstawia posiedzenie samorządu szkolnego. Na posiedzeniu tem zapada uchwała urzędzenia wieczorku o własnych siłach, aby pokazać rodzicom, że dzieci naprawdę coś umieją i że szkoła rozwinięła je we właściwym kierunku.

Następnie pokazuje się, jak należy wzbudzić w uczniach odczucie piękna i odróżnienia rzeczy pięknych od brzydkich. W tym celu uczniowie na scenie urządzają wystawę „kiczu”, do którego znoszą rozmaite tandetę jarmarczną, jak figurki gipsowe, wazy, wazoniki, obrazki, a równocześnie urządzają oni muzeum piękna, do którego znoszą rzeczy doprawdy wartościowe i piękne. W ten sposób uczniowie na widowni uczą się odróżniać prawdziwe piękno od rzeczy brzydkich i nieestetycznych.

Jest to pierwsza sztuka z cyklu zagadnień szkolnych. Ale już władze szkolne rozpięły konkurs na dalsze sztuki. Byłoby wielce pożyteczne, gdyby i u nas zrobiono coś w tym kierunku.

## Jerzy Garda

śpiewa dziś w Filharmonji.

Mistrz Jerzego Gardę — który dziś da się słyszeć w Łodzi pa raz pierwszy — znamy jeszcze z czasów akademickich... Był to student filozofji niezwykle; pisał poezję, grał na skrzypcach prawie jak sam jego mistrz śp. Barcewicz, komponował pieśni do własnych słów i najchętniej do słów Słońskiego i przytem śpiewał prawie równie pięknie, jak grał.

Ludzie mówili, że od tego przybytku głowa może go zabołeć...

Dziś spotykamy Jerzego Gardę już jako rozchwytywanego śpiewaka...

— Jak tam filozofja, jak poezja, kompozycja, skrzypce... jak...?

Mistrz jest szczerze uradowany tem naszym spotkaniem. Od czasów gdy powstał uniwersytet i politechnika w Warszawie — tyle się przecież zmieniło...

Dopiero po przywitaniu, diugiem i serdecznym, po odpowiedzi na cały szereg pytań dowiadujemy się wreszcie, że Garda pozostał się ze skrzypcami, że nie pisze, nic, że od kilkunastu już lat niczem innym się nie zajmuje, jak śpiewem.

Próbujemy mówić z mistrzem o jego sukcesach... Ten dziwny artysta, mimo iż ma do czynienia z człowiekiem z prasy nic nie chce mówić o swej bajecznej karierze...

Wszystkiemu winien jest Kant i Słoński, Paganini i pięciolinje...

— Człowieku, przecież trzeba się trochę zaprezentować nieznanemu publiczności... Trochę reklamy, mimo wszystko się przyda...

Na to Garda skromnie, ale stanowczo:

— Reklamą jest mój głos i mój kunszt śpiewaczy.

— W takim razie do jutra.

— Tak, do jutra. G.

Dzisiaj, dnia 11 b. m. jako w druga bolesną rocznicę śmierci

B. P.

## JÓZEFA SILBERMANA

odbędzie się na cmentarzu żydowsk. o godz. 12-ej w południe nabożeństwo żałobne oraz odsłonięcie pomnika, na które znajomych i przyjaciół zaprasza

żona i dzieci

70-2

Dziś we wtorek, dnia 11 b. m. w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego nieodżałowanego

b. p.

## Jakóba Steina

odbędzie się o godzinie 11-ej rano nabożeństwo żałobne w synagodze „Ber Mirram” przy ulicy Nowo-Zarzewskiej Nr. 18 a następnie o godzinie 1-ej odsłonięcie pomnika na cmentarzu żydowskim, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

Rodzina

50-2

## Nie chcą obniżyć ceny węgla.

Rząd wywrze nacisk na przemysłowców węglowych.

Nasz warszawski korespondent (B) telefonuje:

Ze źródeł zbliżonych do związku przemysłowców węglowych donoszą, że przemysł węglowy zajął zdecydowanie odmowne stanowisko wobec żądania obniżki cen na rynku wewnętrznym.

Jednocześnie rozesłano prasie ze strony związku przemysłowców wyjaśnienie, w którym stwierdza się, że mimo wejścia w okres zimowy, konjunktura sezonowa sprzedaży węgla na rynku wewnętrznym kształtuje się niżej poziomu. Ponadto wzrosły podobno trudności w eksporcie węgla zagranicę. — Podczas gdy we wrześniu r. b. wywieziono z Polski tylko 900.000 ton węgla,

to w sierpniu r. b. wywieziono 1.200.000 ton, a najbardziej charakterystyczne jest, że spadł eksport węgla, mimo iż w sierpniu jeszcze na rynkach zagranicznych nie czyniono zapasów zimowych.

Na tem tle zdaniem komunikatu zw. przemysłowców węglowych, uwypuklił się brak podstaw kalkulacyjnych do obniżenia cen węgla na rynku krajowym i dlatego też obniżka cen jest nieaktualna.

Należy przypuszczać, że prowadząc zdecydowaną akcję obniżenia cen w najbliższym czasie wywrze nacisk na przemysłowców węglowych w kierunku obniżenia cen.

Już wkrótce

asy polskiego ekranu

Nora Ney, Maria Bogda,  
Eugeniusz Bodo,  
Witold Conli  
Adam Brodzisz,

w pierwszym polskim filmie egzoty. znym p. t.

# GŁOS PUSTYNI

Najnowszy przebój obecnego sezonu!!

reż. Wilhelma Thiele

prześliczna LILIAN HARVEY i wytworny HENRY GARAT oczarują w filmie p. t.

## „Lilianka chce się rozwieść”...



**Prezes Zaborowski**

*obejmuje notariat w Łodzi.*

Jak się dowiadujemy, ustępujący prezes sądu okręgowego w Łodzi, p. Józef Zaborowski obejmuje notariat w Łodzi po rejeńcie p. Trojanowskim.

**Zatrucie mięsem.**

*trojga małych dzieci.*

(gr) Wczoraj przy ul. Pieprzowej 18 zdarzył się stosunkowo rzadki wypadek zatrucia mięsem aż trojga dzieci. Szymon, Berek i Pinkus Belmanowie — trzej nieletni synowie krawca, po spożyciu mięsa zachorowali z objawami silnego zatrucia.

Do chłopców, którymi miotają b. silne torsje, wezwane zostało pogotowie miejskie. Lekarz przepłukał całej trójce żołądki i pozostawił ich pod opieką domowników.

**Choroby zakaźne.**

*Zanotowano 300 przypadków.*

W ciągu tygodnia od 2-go do 8-go października r. b. włącznie zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej magistratu następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 85 przypadków, zachorowań, błonica 112 przypadków, błonica 87 przypadków, odra 8 przypadków, róża 2 przypadki, krztusiec 3 przypadki gorączka połogowa 2 przypadki, Heine Medina 1 przypadek.

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 300 przypadków zachorowań na choroby zakaźne.

**Spis poborowych rocznika 1912.**

Dzisiaj, we wtorek, dnia 11-go października r. b. powinni się zgłosić do spisu w lokalu Biura Wojskowego przy ulicy Zachodniej Nr. 11, w godzinach od 8-jej do 15-jej, w soboty — od godziny 8-jej do 13.30, mężczyźni urodzeni w 1912 roku, zamieszkałi na terenie II-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: R, S, Sz., T, U, W, Z, Z, Z.

Tegoż dnia powinni się zgłosić mężczyźni, rocznika 1912, zamieszkałi na terenie 8-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A, B, C, D, E, F.

Jutro, w środę, dnia 12-go października r. b., powinni się zgłosić do spisu mężczyźni, zamieszkałi na terenie 3-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A, B.

Tegoż dnia, powinni się również zgłosić mężczyźni rocznika 1912, zamieszkałi na terenie 8-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: G, H, Ch, I, J.

Każdy mężczyzna, zgłaszający się do spisu, powinien być zameldowany w m. Łodzi i posiadać dowód osobisty, z braku dowodu osobistego — metrykę urodzenia, względnie wyciąg z ksiąg stałej ludności.

**Cena prądu elektrycznego**

Jak się dowiadujemy, Łódzkie Towarzystwo Elektryczne, korzystając z §§ 75, 80, 81, 82 i 96 uprawnienia rządowego nr. 12 ustaliło cene elektryczności za wrzesień za jedną kilowatogodzinę dla światła 92,31 groszy, a dla siły 34,19 groszy.

Mimo tych obliczeń ceny energii elektrycznej w bieżącym miesiącu nie ulegną zmianie i pozostaną na dotychczasowym poziomie.

**Niezwykłe samobójstwo kobiety.**

Obserwowana przez tłum przechodniów, biegała po dachu 4-piętrowego gmachu i wreszcie — skoczyła na bruk uliczny.

**Przyczyną rozpaczliwego kroku — zawód miłosny.**

(gr) Mieszkańcy domów sąsiadujących z posesją przy ul. Limanowskiego nr. 124, byli wczoraj świadkami niezwykle tragicznego zajścia. Około godz. 3 zebrał się koło tych domów tłum ludzi, obserwujących z zapartym oddechem

młodą kobietę, która biegała nad samym brzegiem dachu.

Gmach przy ul. Limanowskiego jest nowowzniesionym 4-piętrowym budynkiem szkolnym: widok biegnącej na

skraju dachu na tej wysokości młodej kobiety wywołał zrozumiałe przerażenie wśród przechodniów, którzy stali bezradni i nie wiedzieli w jaki sposób przyjść kandydatce na samobójczynię z pomocą.

W pewnej chwili pobiegł na dach dozorca. Gdy tylko dozorca ukazał się na dachu, desperatka — jakby powzięła nagle jakieś postanowienie — w oczach setek ludzi

skoczyła w zieleń przed nią głębłą.

Lekarz pogotowia, stwierdził zgon ciała denatki zostało w okropny sposób zmasakrowane, tak dalece, że głowa oddzieliła się od tułowia — a mózg rozpryskany pomieszał się z krwią...

Desperatka liczyła lat 20, była słuchając u kierowniczkę szkoły. Jako przyczynę samobójstwa podają dobrze poinformowani — zawód miłosny. (g).

**Napad bandycki w śródmieściu**

*na właścicielkę hurtowni tytoniowej.*

(gr) Jak już donosił wczorajszy „Express” wczoraj nad ranem nieujęci dotychczas wamywacze dokonali niezwykle śmiałego napadu na Zofję Kowalską, kierowniczkę hurtowni tytoniowej przy ul. Piotrkowskiej 119.

Bandydzi dostali się do mieszkania kierowniczkę hurtowni od strony podwórza, przystawiając drabinę do okna, z pomocą worka wytłoczona została szklana w oknie, poczem złoczyńcy dostali się do sypialni p. Kowalskiej, skrepowa-

li ją, zakneblowali usta i przystąpili do rabunku.

Bandydzi szukali pieniędzy: znając najwidoczniej tryb życia p. Kowalskiej i wiedząc, że przechowuje ona pieniądze w teczce — zrabowali jedynie teczkę.

Jak się dowiadujemy — w teczce było 5.300 zł. Energiczne śledztwo prowadzone przez władze policyjne jest w toku.

**Co robią... bezrobotni?**

Nieustannie szukają pracy i zarobku. — Sprzedają na ulicy krawaty, szelki, owoce kwiaty itd. — Wędrowni śpiewacy i muzycanci. — Łykanie gwoździ, zamiast... chleba

**Łudzie z szyldami: „Przyjmę każdą pracę”**

(s) Co tydzień sprawozdania państwowego urzędu pośrednictwa pracy przynoszą niewesołe cyfry, ilustrujące stan bezrobocia. Niekiedy cyfry te są mniejsze niekiedy większe, ale zawsze tak duże, że na ich podstawie można sobie wyrobić pojęcie o tej bezbrzeżnej nędzy, jaka panuje dokoła nas.

Co robią bezrobotni? Pytanie nieco być może paradoksalne, gdyż już sama nazwa bezrobotnych wskazuje, że są to ludzie, którzy

*nic właściwie nie robią.*

Tak jednak nie jest. Ołbrzymia część tych nieszczęśliwców, pozbawionych pracy, nie ogranicza się bynajmniej do bezcelowego kręcenia się po ulicy lub też siedzenia w domu. Są to jeszcze ludzie młodzi, dla których praca jest koniecznością, którzy nie mogą trwać w bezczynności i raz po raz podejmują jakieś wysiłki w kierunku znalezienia zajęcia i tak bardzo upragnionego zarobku.

Niema pracy, którejby się nie podjęli, niema zajęcia, któregooby nie próbowali, jeśli tylko nadarzy się okazja. Stało się też przyczyną silnego rozwoju handlu ulicznego. Ci sprzedawcy uliczni — to właśnie bezrobotni.

Towar, który mają w koszyczku lub poprostu w ręku, to

*cały ich majątek.*

Przeważnie nawet majątek nie własny, lecz wzięty w komis. Bezrobotni nie mają pieniędzy na opłacenie patentu, na wynajęcie budki. Muszą sprzedawać swój towar nielegalnie. Lepiej więc niekiedy, że kramik jest mały, że w razie nadciągającego „niebezpieczeństwa” można ukryć pod połą cały wędrowny kramik lub też schować się w najbliższej bramie.

Najgroźniejszym wrogiem ulicznego sprzedawcy jest właściciel małego sklepiku galanteryjnego, sprzedającego te same towary. Duże przedsiębiorstwa milcząco tolerują handel uliczny. Odczuwają czasem jego konkurencję, skarżą się niekiedy, ale nie podejmują żadnych kroków. Małe sklepiki, nie mogącej tej konkurencji ulicznej znieść.

Byliśmy przed kilku dniami świadkami, gdy właściciel małego sklepiku galanteryjnego, wybiegł ze swego sklepu i zabrał sprzedawcy ulicznemu wszystkie krawaty, które ten miał przewieszane przez ramię. Nie pomogły prośby i groźby. Kupiec nie chciał oddać „zarekwirowanych” krawatów. A sprzedawca uliczny miał do wyboru, albo zawołać policjanta i przy jego pomocy odebrać krawaty, albo zrezygnować ze swej wolności. W pierwszym

wypadku odzyskałby swą własność ale przecież nie miał patentu musiałby więc powędrować do komisariatu opłacić grzywnę. Towar był wart — 8 złotych. Wolał więc zrezygnować.

Są również wśród bezrobotnych tacy, którzy umiemy grać. I dlatego coraz częściej spotyka się grajków podwórczych. Niekiedy chodzą samotnie, młają się w grupy, tworząc niemal całozespoły muzyczne.

Są również tacy, którzy śpiewają. Wędrują z domu do domu, z podwórka na podwórko. Czasem rzuci im kto okna kilka groszy, czasem nie otworzą się ani jedno okno i biedni muzycy śpiewacy ze smutnymi zatraskanymi minami wędrują dalej.

W ostatnich czasach pojawiło się też mnóstwo magików, akrobatów, żonglerów. Widywalimy ich przed wojną ale wówczas byli to ludzie jako tak wyszkoleni w swym „zawodzie”. Dziś są to dyletanci. Ludzie, którzy

*nie mają co jeść.*

Którzy chcieliby tylko coś zarobić. Przypomnieli sobie, że kiedyś, gdy im jeszcze było dobrze, dla zabawy popisywali się przed znajomymi. Dziś popisują się przed wszystkim.

Przed kilku dniami zjawili się 2-cy takich artystów na podwórczach łódzkich. Jeden z nich grał na starej harmonii. Drugi popisowywał się sztuczkami „Fikał” koziołki, stawał na głowie, chodził na rękach. Później zapowiedział najbardziej sensacyjny „numer”:

*łykanie gwoździ.*

Ale ten „numer” miał pokazać tylko w tym wypadku, gdy zbierze złotówkę. Zaczął krążyć po podwórzu z kapeluszem w ręku. Posypało się trochę pieniędzy. Za mało. Poszli więc dalej na inne podwórko. A za nimi pociągnęło ich najwierniejsze audytorjum, za morusane dzieci, w nadziei, że ujrzą wreszcie rzecz cudowną, jak człowiek będzie łykał prawdziwe, żelazne gwoździe. A przecież nie o gwoździe chodziło, lecz o

*kęs chleba.*

Tak „pracują” bezrobotni. Ale ni wszyscy się na to mogą zdobyć. I dlatego często spotyka się ludzi z tabliczkami na piersiach, na których widnieje napis:

**„Przyjmę każdą pracę”.**

Przed dwoma miesiącami tabliczkę taką nosił jeden człowiek. Dziś widujemy wielu ludzi z takimi szyldami.

Wielka wygrana obecnej E-jej klasy

**Zł. 150.000.— na № 65707**

padła znowu w naszej Najszcześniejszej Kolekturze

**S. JATKA**

PIOTRKOWSKA 22  
PIOTRKOWSKA 65  
Pabjanice, Pl. Dąbr. 3.

Obywatele! Wrota szczęścia otwarte dla wszystkich!  
Wzywamy Was do kupna naszych szczęśliwych losów!

40-2

**Pod koła samochodu**

*wpadł 11-letni chłopiec.*

(gr) W godzinach wieczornych dnia wczorajszego przejechany został na szosie Pabjanickiej koło domu nr. 37 przez przejeżdżający samochód 11-letni Jan Krakowiak. Chłopiec przebiegał akurat jezdnie, chcąc dostać się do domu. Nie obejrzał się, nie zastanowił się ani chwili — tylko, jak to dzieci często czynią, pędem skierował się w poprzek ulicy.

Dziecko dostało się pod auto osobowe i odniosło wstrząs mózgu, krwawy wylew wewnętrzny i złamanie nogi.

**Dyżury aptek.**

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10) A. Charemzy (Pomorska 12) E. Müllera (Piotrkowska 46), M. Epsteina (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicz (Pabjanicka 50). (p)

**DZIŚ PRZEJEŻDZA DO ŁODZI CYRK STANIEWSKICH.**

Cyrk przyjeżdża! W tym okrzyku mieści się wszystko: i zachwyt tłumów i śmiech rozbawionej dzieciarni i szmer podziwu i ognia huraganowy oklasków i cisza oczekiwania...

Cyrk Staniewskich, który tylko dziś na krótką gościnę przyjeżdża do Łodzi występuje z premierą rewelacyjnego programu, który nie zawiedzie nadziei wielotysięcznych rzesz zwolenników cyrku.

Pierwsze przedstawienie w cyrku Staniewskich odbędzie się dziś o godz. 8.30

## TEATR MUZYKA / SZUKA

### EDYNY WYSTĘP LODY HALAMY W TEATRZE MIEJSKIM.

Znakomita artystka scen warszawskich Loda Halama przed swym wyjazdem do Paryża, gdzie zaangażowana została do Teatru Montrasse, wystąpi raz jeden w Teatrze Miejskim, a to we wtorek o godzinie 8.30 wiecz.

Obok Halamy ujrzymy artystkę Teatru Nowości Adę Owidzką i popularnego komika-recytatora Jerzego Welina. Ceny niepodwyższone.

Jutro w środę uroczą, pełną sentymentu i humoru sztuką Pagnola „Marjusz” w wybornej interpretacji: Chojnackiej, Wasilutyskiej, Balcerzaka, Modrzeńskiego, Winawera, Znicza i innych.

W sobotę o godzinie 4-ej popołudniu specjalne przedstawienie dla młodzieży doskonałej groteski Calderona „Circe”. Ceny miejsc od 30 groszy do 2 złotych.

### TEATR KAMERALNY.

Dziś i dni następnych w dalszym ciągu społeczna satyra B. Shawa „Lichwa mieszkaniowa”. Publiczność słucha z zainteresowaniem ciekawych dialogów wielkiego ironisty angielskiego, składając wykonawców sztuki: Suchecką, Lenta, Słowińskiego, Madalińskiego i reżysera sztuki Szletyńskiego.

### TEATR „MELODRAM” — PRZEJAZD 34.

Dziś wtorek i jutro we środę o godz. 8.30 wiecz. dwa ostatnie powtórzenia komedii Ruszkowskiego p. t. „Maż z grzeczności” z M. Serwińskim w roli tytułowej. Reżyserował Witold Guncwicz.

Jutro w środę o godz. 4.30 popoł. „Romanycznik” dla młodzieży. Ceny miejsc znacznie niższe (od 30 gr. do 1.50).

### OPERETKA W TEATRZE POPULARNYM (Ogrodowa 18).

Dziś o godz. 8.15 po cenach popularnych (od 0 do 1.50) poraz 25-ty „Księżna - Cyrkowna” — operetka w 3 aktach z Zamorską, Szerszyskim, Melodystówną, Sowińskim, Zielińskiem i Vinklerem — reżyserem operetki na czele. Cała czynna od 10—2 i od 5—10 wiecz.

### PRZEDSTAWIENIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY.

W każdą niedzielę o godz. 12 w południe w Teatrze Popularnym (Ogrodowa 18) odbywają się przedstawienia dla dzieci po cenach popularnych (od 40 gr. do 1.50) w najbliższą niedzielę teatr wystawia poraz 3-ci wesołą komedię muzyczną ze śpiewami i tańcami „Dżek — lłokoczek”. Bilety w kasie teatru.

### TEATR „JAR”.

A więc już dziś teatr „Jar” prezentuje Łódź przebojową rewiję pt. „Raz, ale dobrze”, która z pewnością wstępnym bojem zdobędzie gromny sukces. Rewija ta składa się z najciekawszych, tryskających humorem skeczów i losów oraz zawiera szereg atrakcyjnych niezręcznych dotąd w Łodzi numerów tanecznych. eśli chodzi o wystawę, to z pewnością wzbudzi ona powszechny podziw.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 8 i 10 w. Ceny biletów od 75 gr.

### TEATR „CYRULIK”.

Na przebojowej rewii „Publiczność na scenie” publiczność zapomina o swych troskach, gdyż tyle humoru i zabawy tryska ze sceny. Wszystkie numery w wykonaniu całego zespołu a bisowane i gorąco oklaskiwane. Rewija gra a będzie tylko do końca tygodnia.

### DZISIEJSZY KONCERT JERZEGO GARDY.

Dziś wieczorem śpiewać będzie w Filharmonii znakomity baryton oper włoskiej Jerzy Larda, o którym cała prasa europejska wyraża się z najwyższym uznaniem i zachwytem. Artysta przygotował na koncert dzisiejszy program całego szeregu najpiękniejszych pieśni i aryj perowych. Donizetti'ego, Meyerbeera, Verdiego, Karłowicza, Rossini'ego, Guy d'Hardeleta wielu innych. Udział w koncercie bierze pianista Jacques Marmor. Początek koncertu o godzinie 8.30 wiecz.

## Zbóje napadają na drogach.

Biją każdego napotkanego — „dla zabawy i przyjemności”.

(as) Do czego dojść może rozpasanie opryszków wiejskich świadczy wczorajsza rozprawa sądowa przeciwko dwóm braciom Markiewiczom i Tadeuszowi Owczarkowi — mieszkańcom wsi Chocianowice — między Łodzią a Pabjanicami.

Przed sędzią Ehrenkreutzem, jako przewodniczącym, stanął wczoraj jako pierwszy świadek i poszkodowany Józef Górecki. Górecki jechał w nocy dnia 1-go na 2 maja do Łodzi po nawóz. Tuż koło szosy, jeszcze na drodze wiejskiej ktoś go uderzył tak silnie w głowę, że stracił przytomność. Po upływie kilku minut, gdy konie same szły dalej — Górecki dostał szereg dalszych uderzeń. Te nowe ciosy, po których ściągnięto go z wozu na ziemię, ocuciły go.

Krwawiąc obficie Górecki tylko zdążył poprosić o pomoc nadjeżdżających sąsiadów:

— Jestem mało co żywy, proszę was, ludzie o ratunek — tak przez jęki mówił Górecki.

Na taczce podwieźli go do zagrody siostry.

Już w szpitalu uprzytomnił sobie Górecki, że napadli go oskarżeni co do Wa-

wrzyńca Markiewicza i Tadeusza Owczarka — uszkodzony nie miał żadnych wątpliwości — trzeciego nie widział, bo jednak wszystko działo się w nocy.

Świadkowie mówili, że Górecki został pobity. On sam nazywa się w języku urzędowym poszkodowanym.

Ten poszkodowany — chodzi o kuli i lasce: jedną nogą ma zupełnie skrzywioną tak, że sięga tylko czubkiem kamasza do ziemi, głowę ma zniekształconą: kaleka zupełny. Biegły lekarz stwierdził, że Górecki od uderzenia w głowę tępem, ale ciężkim narzędziem, które spowodowało wgniecenie czaszki, cierpi na niedowład nerwów w nodze. Lekarz uznał ten jego stan za nieuleczalny, nie bacząc na kilkumiesięczną kurację w szpitalu.

Wawrzyniec Markiewicz i Tadeusz Owczarek, którzy wszystko tłumaczyli opilstwem i nie mieli do Góreckiego żadnej urazy, a tylko wyszli na drogę, żeby pohulać i którzy kilku innych pobili również dotkliwie wyrwanymi z płota ciężkimi brewionami — skazani zostali na 3 lata więzienia. Wacław Markiewicz zo stał niewinny. (g).

## Z zazdrości o swą żonę ciężko poranił rywala. — Bejma skazano na 1 rok więzienia.

(as) Na Widzewie, przy ul. Batorego 8, 28 marca wieczorem ktoś kogoś zamordował. Takie przynajmniej doniesienie wpłynęło do IX komisariatu policji. Gdy wywiadowcy przybyli: na miejsce przekonali się, że wprawdzie Franciszek Pastwiński żyje, ale niewiele brakowało do tego, by umarł.

Pastwiński miał brzuch rozdarty jakłemś drażącym narzędziem.

Jelita wyszły mu na wierzch — i tylko dzięki b. szybkiej i umiętej pomocy lekarskiej Pastwiński wyszedł z tej ciężkiej opresji ca'o i mógł wczoraj zeznawać przed sądem okręgowym

O dokonanie tego nieomal morderstwa oskarżeni byli: Mikołaj Bejma i Adam Tkacz.

Powodem krwawej rozprawy była pani Bejmowa; narzędziem — dółko.

Czy pani Bejmowa rzeczywiście zdradzała swego męża?... Pastwiński wolał na to pytanie nie odpowiadać przed sądem: wyjaśnił tylko, że przecież sam Bejma, gdy wyjeżdżał — prosił go — Pastwińskiego, by opiekował się żoną. Opieka miała sięgać tak daleko, że Pastwiński miał aż sypiać w tym samym mieszkaniu co pani Bejmowa. Ona w kuchni, on w pokojku. Czy drzwi miały być zamknięte na klucz — o tem milczał dzieje.

Tak przynajmniej podaje na swe u-

sprawiedliwość Pastwiński. Zdradzanym, lub przekonany przynajmniej o zdradzie małżonek, odparł z ławy oskarżonych te zarzuty, czytając z niego przecież rogacza patentowanego i godzące otwarcie w cześć jego żony, tej żony, z którą się już przeprosił i której wszystko przebaczył.

Ciężkie, godzące na życie Pastwińskiego okaleczenia, zadał mu Bejma w okolicznościach następujących:

Rzecz działa się w drugi dzień Wielkiej Nocy, pani Weronika Bejma, Pastwiński i Grupnik przybyli w odwiedziny do pani Anny Klepacz. Wkrótce po ich przybyciu ktoś zaczął ostro pukać do drzwi. Jak zeznała pani Klepaczowa, sama Bejmowa mówiła, że to pewnie jej mąż i prosiła, by mu nie otwierać, obawiając się awantury. Do awantury doszło mimo to, ale już na korytarzu. Bejma poranił Pastwińskiego b. ciężko. Podobno pomocnym przy tem był mu Adam Tkacz.

Pierwszą z oskarżonych (bronili adw. Szczech) przyznał się do winy. Działal pod wpływem zazdrości, prosi o względnosc. Tkacz zaprzeczył jakoby brał udział w tych krwawych porachunkach.

Bejma skazany został na rok więzienia. Tkacz uniewinniony. (g)

## RADJOPROGRAM

WTOREK, dnia 11-go października 1932 r.  
11.50—11.55: Komunikat Meteor. Gl. Wojs. St. Meteor. dla kom. lotniczej.  
11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.  
12.05—12.10: Odczytanie progr. na dzień bież.  
12.10—12.20: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.  
12.20—12.40: Płyty gramofonowe.  
12.40—12.45: Komunikat meteorologiczny.  
12.45—13.55: Płyty gramofonowe.  
13.55—14.00: Komunikat Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Państwowego Związku Sportowego.  
14.00—16.00: Przerwa.  
16.00—16.15: „Wśród ksiązek” — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki.  
16.15—16.30: Odczyt dla nauczycieli.  
16.30—16.40: Płyty gramofonowe.  
16.40—17.00: Odczyt.  
17.00—17.55: Popołudniowy koncert symfoniczny w wyk. orkiestry Filh. Warsz., pod dyr. Grzegorza Fitelberga.  
17.55—18.00: Odczytanie programu na dzień następny.  
18.00—18.55: Muzyka lekka. W przerwie: wiadomości bieżące.  
18.55—19.15: Rozmaitości.  
19.15—19.20: Komunikat Tow. Zachęty do Hodowli Konii w Polsce.  
19.20—19.30: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, repertuar teatrów.  
19.30—19.45: Feljton muzyczny.  
19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radiowy.  
20.00—20.50: Audycja ku czci Kazimierza Pułaskiego.  
20.50—20.55: Wiadomości sportowe.  
20.55—21.00: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego.  
21.00—22.00: Recital fortepianowy Stanisława Niedzielskiego.  
22.00—22.15: Kwadrans literacki.  
22.15—22.55: Muzyka taneczna.  
22.55—23.00: Urzędowy Komunikat Państwowego Instytutu Meteor. i komun. policyjny.  
23.00—23.30: Dalszy ciąg muzyki tanecznej.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.25. Wiedeń. Tr. z Opery.  
19.35. Monachium. „Wesołe kumoszki z Windsoru”, op Nicolaiego. Tr. z Teatru Narod.  
20.00. Hamburg. Koncert symfon.



## „CYRULIK”

w gmachu teatru „Scala”, Śródmiejska 15.

## „Publiczność na scenie”

wielka aktualna pełna humoru rewija w 20 numerach.  
Udział całego zespołu. — Dwa przedstawienia: 1) 7.45. 2) 9.45.

### W fotelu i za kulisami.

## MARJUSZ.

Sztuka w czterech aktach Marcellego Pagnola. Przekład Jana Lechonia.

Osiemnastoletnia Fanny, handlarzka skorupiaków, kocha najpierwszą i najczystsza miłością towarzysza zabawie i czynnych Marjusza. Kocha i oddaje mu się... Gdy jednak spostrzeża, że Marjusz pełni szczęścia przy niej nie zazna, gdyż tęskni do dalekich łądów i móż pragnie zostać marynarzem, mała Fanny z bezgranicznego ukochania Marjusza poświęca dłań swe szczęście: nie przyjmuje jego oświadczeń i umożliwia mu wstąpienie do marynarki i odlot w laleki światy...

Taka jest w najładniejszym skrócie treść sztuki. Napozór najprostsza historyjka miłosna, jakich tysiące oglądaliśmy w teatrze w najrozmaitszych kombinacjach. „Mais c'est le ton qui ait la chanson”. Opowieść pagnolowska o miłości Marjusza i Fanny jest podana jak czarująco, ma w sobie tyle uroku i uroczności, iż „starej, ale wciąż nowej hi-

storji” słuchamy z takim zachwytem, jakbyśmy sami mieli zaledwie lat osiemnaście, i jakby Marjusz i Fanny byli pierwszą parą kochanków na scenie... Skąd więc owa świeżość wrażeń, skoro nieskomplikowana ta intryga, zdawałoby się, została już wyeksploatowana w teatrze całkowicie?..

Otóż chwyt autora polega nietylko na znakomitem operowaniu techniką sceniczną, bo tę sztukę opanowało w teatrze francuskim wielu, lecz głębokiej, efektownej symbolicznie wyprowadzonej z najgłębszych pokładów duszy ludzkiej, a psychologicznie umotywowanej w sposób mistrzowski...

Miłość Marjusza i Fanny przeprawa dzona jest przez wszystkie jej fazy — od pierwszych dziecięcych jeszcze filgłów poprzez erupcje rozżarzonych do białości zmysłów — aż do rozejścia się w nastroju rozdartych serc... Gdyby

Marjusz ożenił się z Fanny — byłaby sztuka Pagnola najpospolitszą komedią mieszczańską z ordynarnym happy-endem dla spasionych francuskich rentjerów, którzy po teatrze zwykli jeszcze lekko strawić dobrą kolację... Gdyby zaś Marjusz brutalnie uciekł od Fanny — mielibyśmy banalny melodramat dla sentymentalnych gryzetek. Ot, poprostu, rozwiedziona osiemnastoletnia geś z perspektywą na dziecko w najbliższej przyszłości... Pagnol wybrał rozwiązanie inne, bardziej oryginalne i bardziej dramatyczne: to Fanny odejdzie od Marjusza odrzucając jego propozycję małżeńską. Fanny bowiem rozumie, że jeśli Marjusz pragnie się z nią ożenić, to przede wszystkim dlatego, że jest z gruntu, po mieszczańsku, uczciwy: on był pierwszym mężczyzną w jej życiu, a ona zaś pierwszą kobietą w jego. Ale Fanny mogłaby zostać żoną Marjusza tylko wtedy, gdyby była przekonana, iż w jej ramionach znajdzie pełnię szczęścia, a nie jego ułamek. Gdy uświadomiła sobie, iż ona jest obowiązkiem, a żywiołem jest dla Marjusza, nie ich szalona młodzieńcza miłość, lecz dale-

kie bezkresne morze, ustępuje. W tych warunkach bowiem czem jest oferta matrymonjalna Marjusza, jeśli nie aktem litości, płynącym z wrodzonych mu a akcentowanych przez otoczenie kardynalnych kanonów moralności mieszczańskiej? Więc Fanny odejdzie, poświęci się dla swej miłości, którą małżeństwo z Marjuszem musiałoby zabić... powie Marjuszowi: „odpłyni!” i zwiedzie ojca, jego, który za wszelką cenę pragnie przeszkodzić ucieczce Marjusza. Jakiż bezmiar poświęcenia i jakież bohaterkie wyrzeczenie się szczęścia osobistego!..

Ale skoro tak gorąco bronimy małej Fanny, sławiąc heroizm jej młodzieńczego serca, winniśmy jednocześnie najsurowiej potępić Marjusza. Zachciało się smarkaczowi amatorów, uwiódł niewinną dziewczynę, a teraz dla odmiany śnią mu się dalekie podróże, bo świat nietylko jest szeroki, ale i piękny. I z tego niebezpieczeństwa dla całości koncepcji, płynącej z przewagi moralnej Fanny, zdawał sobie sprawę Pagnol. To też tęsknota Marjusza do morza oddana jest w sposób plastyczny i sugestywny.

# SAMOBÓJSTWO PREZESA P.C.K. W WILNIE.

Uniechowski sprzeniewierzył przeszło 100 tysięcy złotych z kasy oddziału wileńskiego Czerwonego Krzyża. — Nadużycia wykrył dyrektor Banku Polskiego,

## Śmiertelny strzał na chwilę przed aresztowaniem.

Wilno, 10 października.

Wielkie poruszenie w mieście wywołała wiadomość o samobójstwie popełnionym w dniu wczorajszym przez prezesa tutejszego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża, 64-letniego Uniechowskiego, zam. przy ul. Trockiej 11. Tło samobójstwa przedstawia się jak następuje:

Uniechowski był prezesem tutejszego oddziału P. C. K. od wielu lat. Prowadził on hulawczy tryb życia, spędzając noce w pierwszorzędnych restauracjach i przegrzywał poważne sumy w kary.

Oddawna już istniało przypuszczenie, że fundusze P. C. K. są nadwyżęzone.

Kiedy ostatnio skarbnik towarzystwa, dyrektor Banku Polskiego Wysocki, postanowił zbadać stan kasy, zaraz na wstępie stwierdził, że kasa Czerwonego Krzyża mieści się w biurku prezesa.

Podług ksiąg stan kasy wykazywał 10.000 złotych, których nie było. Dalej stwierdzono, że zamiast zł. 13.000, które miały być na koncie w Banku prywatnym w Wilnie, znaleziono tam za ledwie zł. 6.02 gr.

Po zameldowaniu o powyższym prokuratorowi, prezes Uniechowski wezwany został na przesłuchanie, po którym został jednak zwolniony. Wówczas udał się on jeszcze do Banku Polskiego i tam podniósł pewną sumę z konta Czerwonego Krzyża.

W dniu 8 b. m. odbyło się w tej sprawie posiedzenie zarządu P. C. K., na którym postanowiono na następny dzień wezwać prezesa Uniechowskiego celem złożenia wyjaśnień.

Gdy wczoraj p. Uniechowski nie przybył na posiedzenie, wówczas prokurator...

rator posłał do niego policjanta. Na widok policjanta prezes Uniechowski wyraził swą gotowość natychmiastowego udania się z nim na posiedzenie, oświadczył jednak, że musi w sąsiednim pokoju zmienić marynarkę.

Po chwili policjant usłyszał strzał i gdy wbiegł do sąsiedniego pokoju, ujrzał leżącego na podłodze Uniechow-

skiego w kałuży krwi. Strzał był celny i przywołany lekarz stwierdził już tylko zgon.

Prowizorycznie ustalono, że suma sprzeniewierzona przez prezesa Uniechowskiego przekracza 100.000 zł.

W księgach figurują nieprawdopodobne pozycje, jak 400 zł. miesięcznie na roziazyd i t. d.

Stwierdzono również, iż w ostatnich czasach prezes Uniechowski bawił 10 dni w Warszawie, gdzie usiłował zaciągnąć pożyczki celem pokrycia zdefraudowanych sum.

Dalsze dochodzenie w toku. W mieszkaniu denata przy ul. Trockiej władze policyjne opieczetowały wszystkie rzeczy.

## Kto nie został ubezpieczony może jednak uzyskać prawo do zasiłków.

(i) W ostatnich dniach napływają do naszej redakcji zapytania ze strony pracowników umysłowych, którzy utracili pracę, a wskutek nieubezpieczenia ich we właściwym czasie w Z. U. P. U. obecnie nie mogą oni podjąć zasiłku, jakich należy dopełnić formalności i do kogo się zwrócić, by należny im zasiłek otrzymać.

Zwróciliśmy się w tej sprawie do czynników kompetentnych, które wyjaśniły, że niubezpieczenie pracownika we właściwym czasie nie pociąga za sobą pozbawienia go prawa do zasiłków.

Jeśli pracownik umysłowy stracił posadę i dowiedział się dopiero wtedy, że nie był ubezpieczony w Z. U. P. U. powinien w pierwszym rzędzie zarejestrować się w urzędzie pośrednictwa pracy i regularnie zgłaszać się do kontroli. Następnie winien złożyć w wydziale ubezpieczeń kasy chorych zwykłe podanie o przyznaniu mu zasiłku. — Równocześnie jednak musi wystosować list do Z. U. P. U. j podając w nim imię i nazwisko pracodawcy oraz jego dokładny adres, swoje imię, nazwisko, datę i miejsce urodzenia, dokładną datę rozpoczęcia i zwolnienia z pracy w danym przedsiębiorstwie, charakter służbowy, w jakim był zatrudniony a wreszcie wysokość wynagrodzenia, jakie otrzymywał każdego miesiąca.

Na zasadzie tego zgłoszenia Z. U. P. U. zwróci się do pracodawcy z poleceniem dodatkowego zgłoszenia pracownika i zapłacenia składek. O ile pracodawca skutecznie to w terminie 6 miesięcy, wówczas pracownik będzie otrzymywał z Z. U. P. U. pełne należne mu zasiłki przez 6 względnie 9 miesięcy. Jeśli jednak pracodawca nie zapłaci nie-

zbędnych formalności w ciągu 6 miesięcy, wówczas pracownik traci prawo do otrzymywania zapomóg.

W tym ostatnim wypadku może on otrzymać z Z. U. P. U. urzędowe wyliczenie kwoty jakoby mu przysługiwała, gdyby był ubezpieczony i na tej podstawie może on dochodzić swych pretensji na drodze sądowej.

Inna rzecz, że w interesie pracodawcy leży ubezpieczenie swego pracownika. Jeśli bowiem nie zostanie to uskutecznione w ciągu 6 miesięcy, Z. U. P. U. i tak ma prawością z przedsiębiorstwa wszystkie składki, a niezależnie od tego pracownik będzie mógł żądać odszkodowania.

### 3 gwiazdy:

Maurice CHEVALIER

Jeanette MAC DONALD

Rouben Momoulian

w najnowszym filmie o najcudniejszych melodjach

„Kochaj mnie dziś”

wkrótce, gdzie?

## Tomaszów - Mazowiecki.

ZATARG W TOMASZ. FABRYCE WELNY CZESANKOWEJ.

Onegdaj odbyło się w lokalu TUR. zebranie robotników Tomaszowskiej fabryki wełny czesankowej w sprawie za powiedzianej przez dyrekcję firmy obniżki stawek zarobkowych od 5 do 18 procent.

Po 2-godzinnych obradach zebrani postanowili zakomunikować dyrekcji przez delegatów poszczególnych oddziałów, że zgodzić się mogą jedynie na redukcję zarobków w granicach od 5 do 10 procent.

Dzisiaj o godz. 10 rano delegaci otrzymają odpowiedź dyrekcji.

NOWY ZARZĄD KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCIOWEJ.

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady Komunalnej Kasy Oszczędności, na którym dokonano wyboru nowego zarządu. Skład zarządu stanowią: dr. Kon, kierownik wydziału skarbowo-podatkowego magistratu, radny Steinberg i dyr. Witkowski, który obejmie stanowisko kierownicze tej instytucji.

### ZAWODY POLICYJNE.

W niedzielę odbyły się w Warszawie zawody lekkoatletyczne policyjnych klubów sportowych. Pierwsze miejsce w skokach wzwyż zajął posterunkowy Borkowski z tutejszego klubu policyjnego. Posterunkowy Borkowski otrzymał nagrodę komendanta okręgowego m. st. Warszawy, w postaci pięknej walizy skórzanej.

### PROCES O ZNIESŁAWIENIE.

W dn. 20 b. m. na wokandzie tutejszego sądu grodzkiego znajdzie się sprawa p. Urbańczyka przeciwko prezesowi stowarzyszenia b. wojskowych, p. Hippemu, o zniesławienie na zebraniach publicznych.

Bo też to morze Marjusza nie jest takim zwykłym morzem: to symbol nieznanego burzliwego życia, które ciągnie wszystkimi swymi powabami i urokami. To nie przypadek, iż kochankowie Pagnola mają po lat osiemnaście, gdy innym bohaterom sztuki siwieją już skronie. Albowiem miłość Marjusza i Fanny jest miłością u progu życia, wielką, namiętnością dzieci, które nic o życiu nie wiedzą. I Fanny nie zna życia, ale jako kobieta, którą miłość uczyniła dojrzałą w ciągu jednej doby czuje niezawodnym instynktem, że nie ma prawa paru chwil upojenia miłosnego przekuć na kajdany małżeńskie... Bo skoro Marjusz przez t. z. przyzwoitość ożeni się z nią, będzie to uważał za spełnienie obowiązku, który mu za rok czy dwa zacznie może ciążyć jak ołów. A Fanny zbyt kocha Marjusza, aby być mu kłoda na burzliwej drodze życia, którą w tej sztuce symbolizuje morze.

Kunszt Pagnola przejawia się jeszcze w tym, że w subtelnej symbolistyce zawarł problem, który rozwiązał bohaterką decyzją małej Fanny: kobieta, która naprawdę kocha, wyrzecz się nawet

małżeństwa, jeśli przypuszcza tylko, iż w decyzji jej kochanka, tkwić może najłżejszy nawet przymus moralny. To też Marjusz odpłynął... Porwą go spienione fale morza — życia... Dalsze jego losy uteatralizował Pagnol w drugiej części sztuki, którą nazwał „Fanny”...

„Marjusz” jest sztuką trudną do grania. Rzecz utkana z romantycznych porywów i sentymentalnych nastrojów na fundamencie chłodnej analizy, pełna i frywolnych gier miłosnych i wielkiej namiętności, okraszona naprzemian wyrafinowanym dowcipem i rubasznym humorem, opleciona symbolistyką w której tkwi frapująca teza — jest scenologicznie twardym orzechem do zgryzienia. Reżyser sztuki p. Szyndler, jeśli chodzi o koncepcję realizacji orzech ten zgryzł, czego nie można powiedzieć o wykonawcach głównych ról.

P. Wasiutyńska, jako Fanny, wzięła na swe barki zadanie ponad swe możliwości. Fanny — moim zdaniem — może grać tylko aktorka o niezwykłej technice, gdyż rola ta jest najeżona niesłychanymi trudnościami zarówno, jeśli

chodzi o jej ujęcie formalne, jak i materialne. Tu trzeba odtwórczyni, znającej nawskroś scenę i jej arkana, a nie młodej, stawiającej pierwsze kroki na deskach teatralnych—aktorki. P. Wasiutyńska grała niewątpliwie z zapalem wdziękiem, lecz nie potrafiła ani dać jednolitego rysunku postaci ani nie umiała wydobyć z siebie mocniejszych akcentów dramatycznych w scenach kulminacyjnych.

W roli Marjusza nowozaangażowany artysta p. Balcerzak jest również zbyt aktorsko niedojrzały, aby dać kreację choćby poprawną. Grał może bardziej szczerze, niż p. Wasiutyńska i mniej od niej ujawniał wysiłku fizycznego, ale pozbawiony potrafił banalnie, dając jej podkład melodramatyczny - tandeciarski. A przecież Marjusz i Fanny to prawie cała sztuka. Skoro te dwie role obsadzono niewłaściwie, rzecz nie mogła zdobyć tego oddźwięku na widowni, na jaki zasłużyła. Stąd też przyjęcie było zimne, a jeśli coś się podobało, to nie te sceny, które stanowią okrasę sztuki, lecz te, które są jej

tłem. Chojnacka, Złocz i Wijnawer grali po mistrzowsku, co prócz strony dodatniej, miało i ujemną: kontrast pomiędzy rolami, które były tylko dłuższymi epizodami i rolami głównymi pogłębił się jeszcze jaskrawiej.

Uważamy za swój obowiązek zwrócić uwagę nowej reżyserji teatru, iż na reprezentacyjnej scenie łódzkiej debiuty młodzieży aktorskiej w rolach odpowiedzialnych winny być udzielane ostrożniej. Mimo wszystko pewne wymagania mamy bez względu na kryzys i na obcięcie subsydjum... Co innego teatr, a co innego szkoła dramatyczna!

Jest w Polsce dość aktorów dobrych i były możliwości bądź utrzymania w teatrze, bądź ściągnięcia ich do Łodzi... A rezultat tego: z jednej najbardziej czarujących sztuk teatru współczesnego wychodziliśmy z uczuciem melancholji i przygnębienia.

W. POLAK

# Kurjer Handlowo-Przemysłowy Łódzkiego okręgu włókienniczego.

## Wyroki Sądu Najwyższego Niejasne przepisy podatkowe.

### Czy można odpowiadać własnym majątkiem za cudze długi.

W ostatnim orzecznictwie Sądu Najwyższego znajdujemy następujące ciekawe wyroki z zakresu stosunku najmu pracy:

1) Czy woźnemu należy się wynagrodzenie za nadgodziny?

Tę kwestję rozpoznawała izba trzecia Sądu Najwyższego (małopolska) i uważając, że charakter pracy woźnego zbliża się do rodzaju zatrudnienia osób zajętych pilnowaniem zakładów pracy — wypowiedziała zasadę, że woźnemu biurowemu za pracę w godzinach nadliczbowych się nie należy.

2) Dodatki od osób trzecich a wynagrodzenie za wypowiedzenie, urlop i godziny nadliczbowe.

Pracownik hotelowy wystąpił ze skargą o wynagrodzenie za wypowiedzenie, za niewykorzystany urlop i za pracę w godzinach nadliczbowych, przyczem żądania swe obliczył nie tylko od płacy pobieranej od firmy hotelowej, ale i od przeciętnej wysokości pobieranych od gości datków. Sąd merytorycznie pretensje zasądził; Sąd Najwyższy wyrok skasował wypowiadając zasadę, że przez wynagrodzenie pracownika dla obliczenia należności za wypowiedzenie, urlop i nadgodziny rozumieć należy wyłącznie kwotę płaconą przez pracodawcę, a nie przez osoby trzecie.

3) Wynagrodzenie za spóźnioną wypłatę płacy.

Borys M. wystąpił przeciwko firmie „Rudka Prędzalnia Bawełny S. A. w Łodzi” o zasądzenie kwoty zł. 1650 tytułem odszkodowania za straty doznane wskutek opóźnionej wypłaty wynagrodzenia za okres wypowiedzenia i urlop; strata polegać miała na nieobjęciu zaproponowanej posady wskutek niemożności złożenia kaucji pieniężnej. Sąd Okręgowy powództwo zasądził, a Sąd Apelacyjny powództwo oddalił; Sąd Najwyższy, do którego wniósł skargę pracownik wyszedł z założenia, że wynagrodzenie za szkody i straty wskutek opóźnienia w wypłacie (poza odsetkami prawnymi) należy się tylko gdy szkoda powstaje odrębnie od samego opóźnienia, wskutek złośliwości, zlej wjary lub wyjątkowego niedbalstwa — co w danym wypadku nie zostało stwierdzone, wobec tego skargę kasacyjną oddalił.

4) Czy magazynier jest pracownikiem umysłowym?

Na tle konkretnej sprawy Stanisława M. z firmą T. Sąd Najwyższy rozważał zagadnienie, czy magazynier jest pracownikiem umysłowym czy fizycznym.

Sąd wyszedł z następującego założenia: Aczkolwiek magazynier ponosi odpowiedzialność za przedmioty znajdujące się w magazynie, jednak jest to odpowiedzialność, wynikająca wyłącznie z dozoru nad powierzonym mieniem, o którym mowa w ustawie; wobec tego magazynier tylko wtedy może być uważany za pracownika umysłowego, o ile prócz czynności wpływających z dozoru spełnia czynności rachunkowe związane z obrotem magazynowanym przedmiotami, t. j. sporządza wykazy specyfikacji, remanent i t. p.

5) Wynagrodzenia za godziny nadliczbowe przy pracy akordowej.

W konkretnej sprawie firma broniła się przed żądaniem wypłaty wynagrodzenia za nadgodziny tem, iż pracownik zatrudniony był na akord. Sąd Najwyższy uznał, że art. 16 ustawy o czasie pracy przewiduje dodatki za pracę w godzinach nadliczbowych zarówno przy płacy stałej jak i akordowej.

Do zagadnień podatkowych, które wymagają nowelizacji, należy zagadnienie, czy należności z tytułu podatku przemysłowego mogą być poszukiwane na przedmiotach, które znajdują się w przedsiębiorstwie i stanowią przedmiot jego obrotu, są jednak własnością osób trzecich.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie stosunku komisowego. Sytuacja, jaka się wytworzyła w tej dziedzinie pozostawia dużo do życzenia. Z jednej strony zdawałoby się, że rozstrzygać tu powinna zasada, iż nie odpowiada się własnym majątkiem za cudze długi, tem więcej,

że naruszenie tej zasady miałooby wysoce ujemne następstwa dla obrotu handlowego. Z drugiej strony praktyka władz skarbowych szła w odmiennym kierunku, a Sąd Najwyższy, który dwukrotnie orzekał w tej sprawie — za każdym razem inaczej — wreszcie, w orzeczeniu wydanym przez kolegium siedmiu sędziów, podzielił pogląd władz skarbowych. Obecnie należy się więc liczyć z zasadą, że także cudze rzeczy, znajdujące się w przedsiębiorstwie osoby zobowiązanej do opłacenia podatku, mogą być przedmiotem egzekucji.

Skutki stosowania powyższej zasady

## Nowa taryfa celna

została ogłoszona w dniu wczorajszym.

W dniu wczorajszym została ogłoszona nowa polska taryfa celna, która wejdzie w życie dopiero po upływie jednego roku od tej daty. Całoroczny okres umożliwi przystosowanie umów handlowych polskich z innymi państwami do zasad nowej taryfy. Jest to konieczne ze względu na to, że nomenklatura nowej taryfy, opartej na pracach odnośnego instytutu ligi narodów, różni się znacznie od nomenklatury taryfy celnej, obowiązującej obecnie. Nad nową polską taryfą celną pracowano kilka lat przy udziale przedstawicieli ministerstw gos-

podarczych i zainteresowanych instytucji samorządu ekonomicznego.

Taryfa zawiera dwie kolumny stawek celnych. Pierwsza kolumna stawek będzie stosowana wobec państw, które nie posiadają traktatu handlowego z Polską, kolumna druga stawek celnych będzie miała zastosowanie do państw, które posiadają ratyfikowane obustronne taryfy handlowe i w stosunku do których nie obowiązują jeszcze niższe stawki umówione specjalnie, czyli t. zw. stawki konwencjonalne.

## Giełda pieniężna.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dolara była nieco wyższą przy zapotrzebowaniu nadal ograniczonym. Notowano: Holandia — 35.950—359.40, Londyn — 30.78, Nowy Jork — kabel 8.916, Paryż — 35.06, Szwajcaria — 172.60; w obrotach międzybankowych Berlin 211.95. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 211.50, dolar złoty 8.92, dolar got. 8.91,25, rubel złoty 4.60,50, rubel srebrny 1.46, bilon 0.63.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były nieduże, przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 89.50, Sole Pota

sowe 75, Norblin 23, Lombard Miejski 103.

PAPIERY PROCENTOWE. Na giełdzie papierów procentowych ze względu na święta żydowskie obroty były bardzo małe, przy tendencji jednak lekko wyższej. Notowano: 3 proc. budowlana 38.50, 5 proc. dolarowa 50, 4 proc. inwest. zw. 97.50, 5 proc. konwersyjna 40.50, 5 proc. kolejowa 31.75, 6 proc. dolarowa 55.50, 7 proc. stabilizacyjna 53.13 — 45.13 — 53.13, 10 proc. kolejowa 100, 4 i pół proc. ziemskie 38.50, 4 proc. ziemskie 29, 8 proc. Warszawy 59.25 — 59.75.

## Giełda zbożowa.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 1998 ton, w tem żyta 380. Notowano: żyto 16 — 16.25, pszenica jednolita 25.50—26, pszenica zbierana 24.50—25, owies jednolity 17—17.50, owies zbierany 16.50—17, jęczmień na kaszę 16—16.50, jęczmień browarny 18—19, gryka 17—19, proso 18—20, groch polny jadalny 24—26, groch Victoria 26 — 29, peluska 18—19, rzepak zimowy 44—46, siemie lniane bazis 34—36, konieczyna czerwona surowa bez grubej kaniarki 110—130, konieczyna czerwona bez

kianianki o czystości 97 pr. 130—145, konieczyna biała surowa 120—160, konieczyna biała bez kianianki o czyst. 97 proc. 160—210, ziemniaki jadalne 4—4.50, mąka pszenna luksusowa 45—50, mąka pszenna 4/0 40—45, mąka pyłkowa 27—29, mąka sitkowa i razowa 21—23, otręby pszenne szale 10.50—11, otręby średnie 10—10.50, otręby żytnie 8.50 — 9, kuchenki lniane 18.50—19.50, kuchy rzepakowe 16—16.50, kuchy słonecznikowe 17—17.50.

## FLAKI

w czwartki i niedziele poleca restauracja

„TIVOLI“ PRZEJAZD 1  
TEL. 126-30

Wieczorem Koncert orkiestry kompozytora Czesława Żaka.

KONCERT MISTRZOWSKI ALFREDA HOEHNA  
Niezwyczajnie uduchowiona gra Alfreda Hoehna przepojona uczuciem w najsłabszym znaczeniu oraz temperamentem, znamionującym najwyższą miarę wirtuozyzmu, stawia go wśród plejady największych artystów społecznych. Koncert Alfreda Hoehna odbędzie się w Filharmonii pojutrze, t. j. w czwartek o godz. 8.30 wiecz. W programie zapowiedziane są utwory: Schuberta, Beethovena, Chopina, Liszta i innych. Będzie to 3-ci koncert mistrzowski.

— sprzecznej z interesem obrotu gospodarczego — są co prawda łagodzone przez instrukcje ministerstwa skarbu, które ograniczają ją do wypadków, gdy zachodzi podejrzenie, że płatnik stwarza specjalną sytuację, aby uchronić się od egzekucji podatkowej.

Takie rozwiązanie zagadnienia nie może być jednak uważane za wystarczające. Rozbieżności między wymaganiami życia, interpretacja ustawy przez Sąd Najwyższy i interpretacja ministerstwa skarbu powinny być usunięte na drodze nowelizacji ustawy. Nowelizacja ta powinna pójść w tym kierunku, że rzeczy cudze nie mogą odpowiadać za podatek należny od właściciela przedsiębiorstwa, gdyż tylko w ten sposób uniknie się wprowadzania do stosunków handlowych niepożądanego momentu niepewności.

## Zapas przedzy baw.

Według danych, uzyskanych w zrzeczeniu producentów przedzy bawełnianej stan zapasów przedzy na tutejszym rynku na dzień 2 października przedstawiał się następująco: zapasy przedzy na sprzedaż wynosiły 963.862 kg, co w porównaniu z okresem poprzednim wykazuje zwiększenie się składów o 70.391 kg., zapasy zaś przedzy w tkalniach wynosiły 405.919 kg., co w porównaniu z okresem poprzednim stanowi zmniejszenie się składów o 85.214 kg. Ogółem na dzień 2 b. m. zapasy przedzy wynosiły 1.369.081 kg. co wykazuje zmniejszenie ogółem o 14.823 kg.

Zmniejszenie się zapasów przedzy w tkalniach tłumaczy się zwiększoną produkcją tkanin na okres sezonowy. (c).

## Sanacja Banku Handlowego.

Dnia 7 października odbyło się posiedzenie w Banku Handlowym w Łodzi w którym wzięli udział b. członkowie rady banku, komitet sanacyjny i adwokaci Albrecht i Paschalski (z Warszawy) oraz wszyscy trzej syndycy banku. W związku z zebraniem, możliwości idące w kierunku podniesienia upadłości banku stały się realniejsze przyczem warto zaznaczyć, iż pogląd ten podzielili przedstawiciele wszystkich zainteresowanych w upadłości Banku handlowego grup. (c).

## BEZPŁATNIE PORADY DLA KAŻDEGO

Szczeście i powodzenie Twoje zależne jest od gwiazd i planet, które od przyścia na świat wywierają wpływ na Twój los życia i przeznaczenie, charakter, skłonności i zdolności.

Znając swój horoskop uświadamiamy sobie co nas spotkać może w przyszłości i obliczyć terminy wydarzeń mogących nastąpić w Twoim życiu.

Dla otrzymania bezpłatnego horoskopu, napisz imię, rok i datę urodzenia, otrzymasz opracowane naukowo przy pomocy MEDJUM porady i wskazówki jak uniknąć niepowodzeń.

Na koszt kancelaryjne i przesyłkę horoskopu bezpłatnego, nadesłać jeden złoty (znaczki pocztowe). ADRES: Marja BICZ, WARSZAWA, ul. Koszykowa 28, m. 34.

## Pulowery artystyczne

recznej roboty na drutach i szydełkowe najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.

Ceny przystępne.

LILI HIRSZMAN,  
Kilińskiego 14, 2 piętro.

## EGZAMIN DO SZKOŁY DRAMATYCZNEJ PRZY TEATRACH MIEJSKICH.

Egzamin do Szkoły Dramatycznej, której naczelne kierownictwo objęła dyr. St. Wysocka, odbędzie się w czwartek dnia 13 b. m. Zastępca kierownika Szkoły, p. Szletyński, przyjmuje codziennie w kancelarii Teatru Miejskiego przy ul. Cegielnianej w godz. od 5—7 wiecz.

Jur.



# Casino

Początek o godz. 4-ej.

# MATA HARI

Arcydzieło osnute na tle życia kurtyzany — szpiega kobiety, która żyła i umarła dla miłości  
w rol. Greta Garbo  
główn. Ramon Novarro

Lionel Barrymore, Lewis Stone.

25—5

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne



Dziś i dni następnych! — Początek o godz. 4-ej. w sobotę, niedzielę o godzinie 12-ej. — Pierwszy film w języku niemieckim. — Arcydzieło dźwiękowe przewyższające rozmachem, techniką i fabułą najsłynniejszy wymysł fantazji ludzkiej p. t.

## „BRATERSTWO LUDÓW” (Kameradschaft)

Dramat osnuty na tle strasznej katastrofy w kopalni na pogr. franc.-niem. — Arcytwór genialnego G. W. PABSTA. — Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Fox'a oraz aktualności krajowe.

## SPLENDID

NARUTOWICZA 20

III-ci tydzień!

## „Człowiek, którego zabiłem”

wg. powieści Rostanda. W rol. głównych genialny LIONEL BARRYMORE uroczą NANCY CARROLL i PHILLIPS HOLMES. NADPROGRAM: Tygodnik dźwiękowy i aktualności krajowe: ŚWIĘTO MORZA I POWRÓT ś. p. por. ŻWIRKI DO WARSZAWY. Początek o godz. 4-ej. 20—4

# GRAND KINO

Dziś i dni następnych!

Największe arcydzieło francuskiej produkcji. Wielki film piękna i radości życia p. t.

# „Niech żyje wolność”

w realizacji najgenialniejszego reżysera współczesnego RENE CLAIR'A. Muzyka Georges Auric.

NADPROGRAM ??? — Początek o godz. 4-ej.

25-4



Cudowna Wiedeńska komedia Karola Millöckera

# „STUDENT ŻEBRAK”

w fascynującej obsadzie piękna SHIRLEY DALE rasowy JERZY VERO oraz LANCE FAIRFAX. NADPROGRAM Najnowsze aktualności dźwiękowe Foxa. 20—4 Początek o godz. 4 po poł.

Pierwszy mówiony w języku ROSYJSKIM film SOWIECKI

# Miłość Dońskiego Kozaka (Tichij Don)

## Dodatkowa komisja poborowa.

Jutro w środę dnia 21 b.m. od godziny 8-ej rano rozpoczyna urzędowanie w lokalu przy Al. Kościuszki 21 dodatkowa komisja poborowa dla P.K.U. Łódź—Miasto 1.

Obowiązani są stawić się poborowi rocznika 1911 i starszych zamieszkał na terenie 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów p.p. o ile dotychczas nie stawiali do przeglądu wojskowego i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej a otrzykali imienne wezwanie ze Starostwa Grodzkiego.

## Upadłości i układy.

Na ostatniej sesji Sądu Handlowego rozpoznawana była sprawa upadłości firmy „Wilhelm Nebel i Synowie” fabryka siatek drucianych do ogrodzeń w Zgierzu przy ul. Dąbrowskiego 37 i jej właścicieli, ogłoszonej w końcu września ubiegłego roku na żądanie wierzyciela Adolfa Richtera z tytułu 4 zaprotestowanych weksli na 4.000 zł.

Aktywa firmy według sprawozdania syndyka, adw. Szyfera nie przekraczają 60.000 zł., zaś w dwóch terminach sprawdzania wierzycielności zgłosiło się 59 wierzycieli nieuprzywilejowanych na 356.214 zł. i 12 uprzywilejowanych na 45.155 zł.

Przyczyną niewypłacalności firmy było kupno kosztownych maszyn i wysokie komorne w wynajętym na fabrykę upadłych lokalu, podatki, świadczenia i niewypłacalność dłużników, a także i spadek cen na drut i wyroby druciane, do chodzący do 50 proc.

Upadłe przedsiębiorstwo na mocy zezwolenia sądu w okresie upadłości zostało wydzierżawione.

Na ostatecznym zebraniu wierzycieli w dniu 2 września r. b. adw. Obuchowicz w imieniu upadłych zaproponował wierzycielom układ na 15 proc. bez kosztów i procentów w trzech równych ratach po 15 proc. każda, z których zapłata pierwszej liczyć się miała w ciągu jednego roku po uprawomocnieniu się układu, a następnie co pół roku.

Przed poddaniem propozycji układowych pod głosowanie zgłosili jeszcze szereg wierzycielności adwokat Mazurowski w imieniu Banku Spółdzielczego w Zgierzu i Banku Spółek Niemieckich w Łodzi, adw. Kossakowski w imieniu firmy „Standard Nobel”, które sędzia komisarz postanowił przyjąć, jednakże bez prawa głosowania nad wysuniętymi propozycjami układowymi.

Za układem głosowało 32 wierzycieli na zł. 273.506, wobec czego układ został prawnie zawarty, mimo sprzeciwów ze strony reszty wierzycieli jednakże, jak pełnomocnik upadłych adw. Obuchowicz, tak i adw. Mazurowski, pełnomocnik Banków, adw. Bruzda w imieniu wierzyciela Starkego i wierzyciel Laib Walman, osobiście złożyli sprzeciw na układ. Adw. Obuchowicz w swym sprzeciwie, a raczej skardze na decyzję sędziego komisarza, postawiła wiającą przyjąć pretensje Banku, domagał się uchylecia tej decyzji, gdyż pretensje Banku Spółdzielczego już poprzednio zgłoszone zostały przez tegoż sędziego komisarza i odrzucone, jako pochodzące z czeku, rzekomo spłaconego i wobec tego drugi raz rozpoznaniu nie podlegają.

Pozostali sprzeciwiający domagali się niezatwierdzenia układu, jako krzywdzącego wierzycieli, gdyż, zdaniem ich, upadła firma posiada środki na zaspokojenie 60 proc. wierzycielności, a przedewszystkiem wskazali na odmowę prawa głosowania nad układem, jako niesłuszną.

Na rozprawie wszyscy oponujący wierzyciele domagali się odmowy zatwierdzenia układu, jako nieprawie za wartego, gdyż skutkiem niedopuszczenia części wierzycieli do głosowania, układ uzyskał nieprawdziwą kwalifikowaną wysokość sum należnych.

Sąd wobec tych sprzeciwów postanowił kwestię zatwierdzenia układu odroczyć i polecić syndykowi zwołanie powtórnego zebrania wierzycieli, celem zawarcia układu.

W sprawie upadłości firmy „Franciszek Postleb, właśc. Artur Postleb i małż. R. i Z. Kuss” sprzedaż artykułów optycznych przy ul. Piotrkowskiej 71, syndyk masy, adw. Knapik przystąpił do ustalenia majątku masy i opisu ruchomości. Aktywa masy wynoszą — 31.671 zł., pasywa zaś 40.121 zł. W pierwszym terminie sprawdzania wierzycielności zgłosiło się zaledwie 10 wierzycieli na ogólną liczbę 42, wobec czego syndyk zwrócił się do sądu o wyznaczenie nowego terminu na 22 października r. b.

Sąd przychylił się do jego wniosku.

## NAKAZ MODY.

Nakazem mody jest nie tylko podkreślenie pięknej linii ciała, ale także szarmonizowanie sylwetki z pełnym wdziękiem. Zadanie to, tak zdawałoby się trudne do rozwiązania, stało się dla nowoczesnej kobiety dziecinną zabawką przez systematyczne pielęgnowanie włosów Pixavonem. Obfita, pachnąca, nadejda włosom miękkość, przez co układają się one z łatwością w prześliczne fale. Wytworna kobieta zawięcza Pixavonowi czarującą fryzurę i lśniący połysk włosów. Pixavon jest więc pierwszym warunkiem powodzenia światowej damy.

## Więści gospodarcze

### UPADŁOŚCI ŁODZI WE WRZEŚNIU.

We wrześniu b. r. wpłynęło do wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi 9 podań o ogłoszenie upadłości, z których w 8 sprawach sąd ogłosił upadłość, w 9-ej zaś sprawie nastąpiło zaspokojenie wierzycieli na rozprawie sądowej. W porównaniu z sierpniem ilość upadłości zmniejszyła się o 20 proc., gdyż w miesiącu tym wpłynęło 12 podań i ogłoszono 11 upadłości. Podania o udzielenie odroczenia wyplat do sądu nie wpłynęły we wrześniu zupełnie. Jedno podanie zostało przed rozprawą przez zainteresowaną firmę wycofane.

### SPADEK EKSPORTU ŁÓDZKIEGO.

Eksport włókienniczy Łodzi we wrześniu wyraża się cyfrą 410.443 kg. ogólnej wartości zł. 2.375.882. Oznacza to w porównaniu z sierpniem spadek o blisko milion złotych, w porównaniu zaś z wrześniem 1931 r. spadek ten wynosiło przeszło 60 proc. Bardzo poważnie zmniejszył się we wrześniu eksport konfekcji, co pozostaje w związku z trudnościami zbytu na całym szeregu rynków.

### O UPROSZCZENIE FORMALISTYKI

Centralny Związek Przemysłu Polskiego zwrócił się do min. opieki społecznej z prośbą o wydanie zarządzeń mających na celu uproszczenie i możliwe zredukowanie formalistycznych i uciążliwych wymagań, stawianych zakładom pracy w związku z nową ustawą o Funduszu Bezrobocia. Należy dodać, iż sfery gospodarcze niejednokrotnie wskazywały na trudności, jakie wynikają dla zakładów pracy z nakładania na nie takich obowiązków, jak wypełniania formularzy dla urzędów skarbowych, dla instytucji ubezpieczeniowych, dla celów statystycznych i t. p. Tego rodzaju obowiązki, nie mające nic wspólnego z właściwą działalnością przedsiębiorstw, wprowadzają do toku pracy zakładu niepotrzebne komplikacje, oraz zmuszają do trzymania większych personelu biurowych, niżby tego wymagały istote potrzeby.

### ZA WYSOKIE KOSZTY PRZEWOZU DO PORTÓW.

Podjęta niedawno przez departament morski ministerstwa przemysłu i handlu ankieta w sprawie usprawnienia przewozów przez Gdynię i Gdańsk wykazała, że główną przyczyną pomijania naszych portów na rzecz niemieckich i częściowo włoskich leży w kosztach przewozu. Mianowicie taryfa polska w kierunku Gdyni, względnie Gdańska, jest wyższa od ulgowych taryf: niemieckiej w kierunku Hamburga i czeskosłowackiej w kierunku Triestu.

### WYROBY PRZEMYSŁU METALOWEGO DO HOLANDJI I AFGANISTANU.

Związek Eksportowy przemysłu metalowego przetworczego otrzymał wiadomość, że holenderskie sfery finansowe zamierzają utworzyć towarzystwo importu polskich wytworów przemysłowych do Holandji i kolonii holenderskich. Z branży metalowej wchodziłyby tu w grę: żwoździe i druty żelazne różnych rozmiarów i przeznaczenia, siatki żelazne, blacha ocynkowana oraz naczynia blaszane emalowane. Związek otrzymał także zaproszenie afgańskiego min. handlu do nadesłania katalogów w zakresie maszyn elektrycznych, piaterowych, aluminiowych, wag i t. p. dla orientowania się przy dostawach rządowych i informowania importerów prywatnych.

## OTRĄBKI ABARIDOWE PERFECTION

to idealny sposób zachowania świeżej, czystej cery. Panie używające

OTRĄBKI ABARIDOWE doskonale oczyszczają pory skóry — przez co w wysokim stopniu zabezpieczają swoją urodę.



Do nabycia: L. SPIESS I SYN, Piotrkowska 107. 60-1



Do nabycia we wszystkich księgarniach.

# Zjazd filozofów w Hadze

uczcił pamięć znakomitego myśliciela, autora „Etyki“, Spinozy.

## Wszystkie narody i państwa były reprezentowane na tej uroczystości

„Nie pora na to, zdaje się, aby urządzić uroczystości. Jeżeli mimo to, wyjdzie się nam, że trzeba uczcić trzecie stulecie urodzin Benedykta de Spinozy, to nie dlatego, że o niego chodzi, lecz o ród ludzki, który w takim wspomnieniu winienby zdać sobie sprawę ze swej wspólnoty i łączności.

Benedykt de Spinoza był pierwszym człowiekiem, stojącym poza szrankami, które ograniczają narody; będąc związanym swymi myślami z wszystkimi, jak mało kto kształtował oblicze ostatnich czasów. Obchód, który odbędzie się w Hadze pod auspicjami zrzeszenia „Societas Spinozana“ zaświadczy w imię Benedykta de Spinozy spójność i zgodność umysłowości powszechnej“.

Tak głosiło zaproszenie łacińskie, które ściągnęło wiele osób jak na czas kryzysowy, kiedy trzeba „mierzyć zamiar podług sił“. Przybyli uczeni z kilkunastu krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki i wielu z nich reprezentowało akademie, uniwersytety, instytuty, stowarzyszenia i t. p. Dziwnie dużym okazał się zasięg Spinozy i w umysłach, gdyż widziało się tu nie tylko wyznawców rozmaitych kierunków filozoficznych, lecz i członków tak przeciwnych sobie obozów, jak

jezuici i wolnomularze, teologowie katolicy i wolnomyśliciele. Przedstawiciel Ligi Narodów Bonnet, który nie mógł przybyć, nadesłał list, w którym powiedział, że już Spinoza miał myśl o społeczności międzynarodowej, która się obecnie realizuje i że niewiara w tę szlachetną myśl jest sama brakiem szlachetności. Rządy miały też delegatów, mianowicie francuski, włoski, portugalski i polski.

Wspaniałe był pod każdym względem uroczystości obchód, stanowiący pierwszą część programu zjazdu. Uczestnicy zjazdu zgromadzili się w pięknym średniowiecznym zamczku Binnenhof, w tej samej właśnie sali, gdzie ongi, jeszcze za życia Spinozy, władze uchwały

zakaz rozpowszechniania jego Traktatu. Sala była przyozdobiona ukwieconym oryginalnym portretem Spinozy, kobiercami i kwiatami. Przybyli tutaj jako goście przedstawiciel królowej, minister oświaty sztuk i nauk, dyrektorzy archiwów i bibliotek, wyżsi urzędnicy, ambasadorowie i t. d. Na wzniesieniu zasiadli członkowie kuratorium i zarządu „Societas Spinozana“ w liczbie 11 osób z 9 krajów. Śród nich znajdował się otaczany wielkim szacunkiem senior badaczów Spinozy Sir Frederik Pollok z Londynu, 88-letni starzec, pamiętający swoją obecność w Hadze w r. 1877, kiedy odbyło się odsłonięcie pomnika Spinozy i piękna wtedy mowę wygłosił Renan, zakończoną słowami przy wskazaniu na okna pokoju Spinozy:

„Zapewne stąd Bóg był widziany najbliższ“.

Nie był obecny niestety zmarły niedawno Hoffding.

Ceremoniał obchodu wymagał, aby mówcy, stając przed mikrofonem radiowym przemawiali w swych językach ojczystych. Kto chciał być zrozumianym przez obecnych, a jego język nie należał do najbardziej rozpowszechnionych, mówił przynajmniej nieco w swoim języku. Więc słyszano się język polski i japoński i nawet język polskich Żydów. Przemówień było aż 26. Mówcy wielbili Spinozę jako pioniera wolności myślenia, bojownika pokoju, sprawiedliwości i wolności, twórcę idei zjednoczenia ludzkości, idealnego człowieka, wzór naukowości, symbol jedności filozofii, źródło pomocy w dzisiejszym rozstroju społecznym a przez wszystkie mo wy ciągnęła się myśl, że w duchu Spinozy mogą się wszyscy ludzie zespolic.

Tak stawiąc Spinozę, członkowie rozmaitych narodów usiłowali — wyglądało to paradoksalnie, ale ma za sobą rację historyczną — przypisywać, każdy swemu narodowi, zasługę wydania tego geniusza. Aż nawet Francuz mówił, że Spinoza o mało co nie urodził się we

Francji, a Niemiec, że on o mało co nie został profesorem w Niemczech. Ubiegali się też mówcy w zaświadczeniu wielkiego wpływu Spinozy na umysłowość ich narodów oraz obecnego żywego zainteresowania się nim bądź w uniwersytetach, bądź w polskich, żydowskich i włoskich dzielnicach Nowego Yorku, gdzie „Spinoza - 1<sup>o</sup> títute“ stale prowadzi popularne kursy, omawiające aktualne zagadnienia naukowe, religijne i społeczne (np. bolszewizm) w świetle spinozizmu.

Delegat z Polski przemawiał imieniem Rządu Polskiego, oświadczając, że rząd składa hołd Spinozie, ponieważ nie tylko odczuwa i rozumie potrzebę solidarności międzynarodowej, lecz i niemal codziennie daje dowody przyczyniania się do osiągnięcia jej. Tenże delegat odczytał i złożył następnie adresy Wolnej Wszechnicy Polskiej oraz Polskiego Związku Myśli Wolnej.

Po tej manifestacji kosmopolityzmu odbywały się w ciągu 5 dni posiedzenia naukowe. Referaty dotyczyły według programu trzech zagadnień: stosunku między fizyką a metafizyką, stosunku między filozofią a religią i samego spinozizmu. Na pierwszy temat przedstawiono 3 referaty, na drugi 8 i na trzeci 11. Referenci pierwszego tematu mówili zgodnie o potrzebie metafizyki spinozowskiej dla pogłębienia fizyki. Ale niezgodność wystąpiła iaskrawo w poglądach referentów, omawiających stosunek między filozofią a religią i — zgodnie uznających Spinozę za gwiazdę przewodnią. Katolik dowodził, że Spinoza uczy tego samego, co katolicyzm rzymsko-katolicki. Protestant twierdził, że Spinoza jest twórcą barokowo-kolegialcko-mistyczno-meta-

fizycznej religii, będącej objawem protestanckiej przeciwreformacji. A Hindus dowodził, że Spinoza jest kropka w kropkę buddysta.

Posiedzenia naukowe odbywały się w „Domus Spinozana“, w siedzibie „Societas Spinozana“. Zarząd tego zrzeszenia zakupił też kamieniczkę i po wyrugowaniu lokatorów, utrzymujących istniejącą tu 1½ wieku „dom publiczny“ i szynkownię, przywrócił ją do dawnego stanu. W szczególności muzealnie urządziło się położony na strychu pokoi Spinozy. Cztery kroki na sześć mierzy ten apartament genialnego filozofa, poza którym za kotarą w dusznym kącie pod pochylym stropem dachu sypiał.

Tu mieszkał Spinoza w ciągu 6 ostatnich lat swego życia, tu wykończył Etykę i umarł. W tym domu urządzono salę posiedzeń i umieszczono znaczny już księgozbiór. W podwórzu widnieje ogródek w stylu 17 wieku i popiersie filozofa. Oglądano w „Domus Spinozana“ książki, które Spinoza posiadał, z jego podpisem, szyćchy, obrazy, fotografie, utkane aforyzmy, medal, który wybiła Mennica francuska, przeznaczając dochód na rzecz „Domus Spinozana“ i najnowszy dar anonimowy: reprodukcję haskiego pomnika Spinozy w Koszu z kwiatami.

Pewnego dnia uczestnicy zjazdu udali się na miejsce, gdzie znajdują się szczątki Spinozy. Dopiero przed 7 laty odkryto to miejsce, znajdujące się obok kościoła reformowanego. Francuska delegacja złożyła tu wieniec, a dokonał tego niejaki p. Spinoza, z rodu filozofa, umyślnie przybyły z Paryża. W czasie, kiedy się tu gromadziło, nadbiegł z pobliskiego żydowskiego sklepu rzeźnickiego jego właściciel w białym fartuchu, zapy-

## Zacięta walka wyborcza w Ameryce.

### Szanse Roosevelta rosną

Nowy Jork, 10 października.

Kampanja wyborcza rozwinęła się już w całej pełni, ześrodkowując zainteresowanie prasy i publiczności w całym kraju. Ogólnie przeważa mniemanie, że Roosevelt będzie wybrany. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że gdyby wybory nastąpiły dziś lub jutro, Roosevelt przeszedłby olbrzymią większością. Do 8 listopada jest jednak jeszcze dużo czasu i wiele rzeczy może się tymczasem zmienić. Szanse Roosevelta oparte są nie tyle na jego osobistym prestige'u politycznym, ile raczej na niezadowoleniu mas wyborczych z Hoovera i na rozgorączczeniu ogólnym, wywołanym depresją gospodarczą.

Od kilku tygodni sytuacja gospodarcza zaczęła się zmieniać na dobre. Jeżeli okaże się przed wyborami, że jest to poprawa istotna, nie zaś pozory, jej, wywołane propagandą rządzącego stronnictwa, to szanse Hoovera wzrosną się bardzo znacznie. Tak jak rzeczy dziś

stoją, ogół oczekuje zwycięstwa Roosevelta. Spodziewa się go nawet Wall Street, zawsze doskonale poinformowana, a pragnąca zwycięstwa Hoovera.

Wogóle panuje przekonanie, że ewentualne zwycięstwo Roosevelta zawdzięczać będzie nie tyle demokratom, którzy, według statystyk, stanowią mniejszość, ale głosom niezadowolonych republikanów.

Faktem jest, że w ostatnich czasach mnoży się liczba wybitnych i ortodoksyjnych republikanów na poważniejszych stanowiskach społecznych, którzy występują z oświadczeniami, że głosować będą za Rooseveltem.

Znamiennym jest, że w dotychczasowych licznych swoich przemówieniach Roosevelt nie dotknął zgoła polityki zagranicznej.

Toteż w tej mierze niepodobna zgłosić Ameryki do Europy, na kwestię długów między państwowych itp.

## Zajście w Wielkiej Dąbrowce

### na tle niewypłacania zasiłków bezrobotnym

Królewska Huta, 10 października. W ubiegłą sobotę doszło w Wielkiej Dąbrowce do zajść na tle niewypłacenia w całości zasiłków dla bezrobotnych.

Gmina wypłaciła tylko 50 proc. zasiłków, zaś resztę z powodu braku gotówki nie mogła wypłacić. Robotnicy domagali się wypłacenia pozostałych 50 procent w bonach żywnościowych.

## Dwie osoby poniosły śmierć

### w czasie katastrofy awionetki pod Bydgoszczą

Bydgoszcz, 10 październik. W ubiegłą sobotę wydarzyła się w okolicy Bydgoszczy katastrofa awionetki polskiego aeroklubu w Gdańsku. Awionetka ta, zdążając z Poznania przez Bydgoszcz do Gdańska, musiała lądować obok miejscowości Kotornierz pod Bydgoszczą, wskutek uszkodzenia silnika.

spotkali się z odmową ze strony gminy. Wówczas tłum w ilości około 500 robotników począł demonstrować pod lokalem gminy.

Z lokalu wyszedł w pewnej chwili na czelnik gminy w otoczeniu policjantów, na widok których robotnicy poczuli rzucać kamieniami. Demonstrantów rozproszono.

W czasie lądowania z powodu nierównego terenu awionetka wryła się silnikami w rozmokłą ziemię i przewróciła się.

Znajdujący się w awionetce lotnik aeroklubu polskiego w Gdańsku Feliodor Prygas z Gdańska oraz 30-letnia pasażerka nieustalonego dotychczas nazwiska, ponieśli śmierć na miejscu.

tał, co ma się tu odbyć i raptem znikł, by wkrótce się zjawić w odświetnej odzieży. Zapytano go, jak obecnie żyją Żydzi w Holandji. Wiele opowiadał i wspominał zdarzenie z ubiegłej soboty.

Jadącego tramwajem żyda wywlekli jego współwyznawcy i obili za profanowanie święta. „Jeżeli to teraz się zdarza, to jakże musiało być w czasie Spinozy, kiedy go wykleto“, — tem zakończył opowiadanie.

Odbyły się dwie dalsze wycieczki. Na jednej zwiedziło się wystawę Rembrandta w Amsterdamie, groby rodziców Spinozy w Ouderkerk oraz dom znakomitego fizyka Huyghensa w Voorburgu. Na drugiej zwiedziło się dom Spinozy w Rhijnsburgu, gdzie Spinoza mieszkał po wygnaniu go z Amsterdamu, i grób Colerusa, biografą Spinozy, w Rijswijk. W Rhijnsburgu sekretarz obecnego stowarzyszenia, utrzymującego muzealnie dom Spinozy, znany jego badacz Van der Tack zakomunikował, że niebawem ogłosi drukiem około 40 dokumentów, niedawno odnalezionych, rzucających nowe światło na życie Spinozy i oblatających wielu tradycyjnych podań o nim.

Wspaniałe przyjęcie urządził w salach Magistratu burmistrz Van Sosenhal, potomek pochodzącego z Nasielska założyciela sławnej amsterdamskiej biblioteki „Rosenthaliana“. Jego przemówienie zadziwiło głębokim zrozumieniem i ocenieniem wartości Spinozy. Przyjęcia urządzali też ambasadorowie dla swych ziomków. A sami sobie uczestnicy zjazdu urządzili dwa bankiety, na których poza żywą wymianą ciekawych informacji wygłaszano mowy. Prześliczną mowę, częściowo wierszowaną, ze zwrotami o słońcu, zielonych łąkach, radości życia w duchu Spinozy wygłosił filozof i poeta, przewodniczący haskiego towarzystwa filozoficznego, niewidomy od 25 lat. Trzeba mu było uścisnąć dłoń i powiedzieć, że tu można się było przekonać, co filozofia Spinozy może dać człowiekowi.

Dwie największe firmy księgarskie w Hadze urządziły w swych bogatych lokalach wystawy druków. Widziało się tutaj najrozmaitsze przekłady „Etyki“ i zbytkowne jej wydanie, stare oryginalne i reprodukcje, wiele najnowszych monografii i także dzieło Romain Rollanda p. t. „L'eclair de Spinoza“ oraz... „Baruch de Spinoza, suite pour piano par Ch. Grellinger“.

Opowiadano sobie, w jak osobliwy sposób sponularyzował się w Holandji Spinoza. Gdy chce się pochwalić chłopca, robiącego duże postępy w nauce, mawia się do niego: „Gaa zoo vorts en gij zult spinazle eten“, co znaczy: posuwaj się tak dalek a będziesz jadł szpinak“. Niema w tem zdaniu sensu a objaśnia się ono tem, że pierwotnie wymawiano: „gij zult Spinoza heten“, co znaczy: a będziesz się zwał Spinoza.

Warto zaznaczyć, że prasa holenderska podawała codziennie wielostronowe sprawozdania ze zjazdu. O inteligentnym poziomie tej prasy świadczy następujące charakterystyczne zdanie w „Nieuwe Rotterdamsche Courant“ z d. 6. IX.

„Fakt, że żyd dał naszemu narodowi takie stanowisko, jakiego nie potrafił zdobyć żaden „rasowo“ czysty Holender, dowodzi, iż umysłowy port, jakim była Holandja, dał nam pożytek, ile że uchronił nas od wielu głupstw. Bo i w tym umysłowym porcie było wiele obław niewolności i duszności, których ucisku doznał sam Spinoza“.

Zjazdy spinozowskie mają się odbywać w Hadze co 4 lata, tak uchwalił Zarząd. Poza tem będzie on zabiegał o to, aby na każdym międzynarodowym zjeździe filozoficznym istniała osobna sekcja spinozowska. Spinozizm ma przyszość, odbywa się odrodzenie spinozizmu — z tem przekonaniem rozjechali się uczestnicy zjazdu.

Dr. IGNACY MYŚLICKI

Prof. Wolnej Wszechnicy Polskiej  
Członek Zarządu „Societas Spinozana“.

# Rozkład jazdy na kolejach Zabójstwo przy ulicy Marysińskiej.

## obowiązujący od dnia 1-go października

<b>ODCHODZA Z ŁODZI-FABRYCZNEJ DO STACJI:</b>		Warszawa: 4.32 (bezpośrednio połączenie do Łowicza).	
Andrzejów: 8.05	(połączenie na Warszawę)	" 7.28 (bezpośrednio połączenie do Łowicza).	
Koluszki: 5.25	(połączenie na Warszawę, Kraków, Katowice, Tomaszów).	" 12.38 (bezpośrednio połączenie do Łowicza).	
" 7.25	(połączenie na Warszawę, Kraków, Katowice).	" 15.35 (z przesiadaniem w Łowiczu).	
" 10.45	(połączenie na Warszawę, Kraków, Katowice).	" 17.54 (bezpośrednio połączenie do Łowicza).	
" 13.05	(bezpośrednie połączenie na Czechosłowację).	" 20.05 (z przesiadaniem w Łowiczu).	
" 14.00	(połączenie na Warszawę).	Główny: 10.15	
" 15.40	(połączenie na Kraków, Katowice).	Łowicza: 15.35 (z połączeniem na Warszawę).	
" 16.20	(połączenie na Warszawę, kursuje tylko w dni powszednie).	" 20.05 (z połączeniem na Warszawę).	
" 16.55	(połączenie na posp. Katowice Wiedeń, Praga).	Katowice: 2.10 (bezpośrednio przez Zd. Wola, Herby; bezpośrednio do Wrocławia).	
" 18.00	(połączenie na Warszawę, posp. Kraków, Krynica).	Częstochowa: 18.00 (bezpośrednio przez Zd. Wola).	
" 19.20	(bezpośrednio do Warszawy).	Poznań: 2.10 (przesiadanie w Ostrowie).	
" 19.45	(połączenie na Tomaszów).	" 9.00 (bezpośrednio przez Kutno, połączenie do Berlina).	
" 21.15	(połączenie na posp. Węgrza szawa, sezonowy do Zakopanego i Krynicy).	" 9.33 (przesiadanie w Ostrowie).	
" 22.30	(bezpośrednio do Krakowa i Katowic, pol. na posp. Kraków, Katowice).	" 12.07 (bezpośrednio).	
Gańków: 14.50 (bezpośrednio do Skarżyska).		" 15.30 (przesiadanie w Ostrowie).	
<b>PRZYCHODZA NA ŁÓDŹ-FABRYCZNA ZE STACJI:</b>		" 22.00 (II klasa bezpośrednio do Berlina, połączenie na Paryż Bruksela, Londyn).	
Andrzejów: 8.59		Ostrów: 2.10, 6.15, 9.33, 12.07, 15.30, 19.35	
Koluszki: 0.48 (połączenie z Tomaszowa Warszawy).		Łwów: 20.06 (bezpośrednio).	
" 5.08 (połączenie z Krakowa, Katowic i Warszawy).		<b>PRZYCHODZA NA ŁÓDŹ-KALISKA ZE STACJI:</b>	
" 6.10		Kutno: 5.00 (połączenie z Gdyni) bezpośrednio z Poznania.	
" 7.00 (połączenie z Krakowa i Katowic).		" 7.55 (bezpośrednio z Gdyni).	
" 7.30		" 12.35 (połączenie z Bydgoszczy i Ciechocinka).	
" 8.12 (połączenie z sezonowym pociąg z Krakowa, Krynicy).		" 19.58 (bezpośrednio z Poznania, połączenie z Gdyni).	
" 9.46 (połączenie z Warszawy, Częstochowy).		" 22.50 (połączenie z Bydgoszczy).	
" 12.45 (połączenie z Warszawy, Tomaszowa, Katowic).		Warszawa: 1.57 (bezpośrednio).	
" 15.29		" 9.25 (bezpośrednio).	
" 16.00 (bezpośrednio z Warszawy).		" 11.53 (bezpośrednio).	
" 17.15 (połączenie z Warszawy).		" 19.05 (przesiadanie w Łowiczu).	
" 20.10 (połączenie z Krakowa).		" 21.48 (bezpośrednio)	
" 23.18 (połączenie z Katowic, Krakowa).		Główny: 14.59	
Gańków: 22.35 (bezpośrednio ze Skarżyska).		Łowicz: 7.25, 19.05 (połączenie z Warszawą).	
<b>ODCHODZA Z ŁÓDZI-KALISKIEJ DO STACJI:</b>		Częstochowa: 19.12 (przez Herby, Zd. Wola).	
Kutno: 1.25 (połączenie na Poznań, Gdynie, Ciechocinek).		Katowice: 4.20 (przez Herby, Zd. Wola).	
" 9.00 (bezpośrednio do Poznania, połączenie na Gdynie i Ciechocinek).		Poznań: 0.45 (przesiadanie w Ostrowie).	
" 13.00 (połączenie na Poznań, Gdynie, Ciechocinek).		" 4.20 (przesiadanie w Ostrowie).	
" 15.20 (połączenie na Poznań, Gdynie, Ciechocinek).		" 5.00 (bezpośrednio przez Kutno).	
" 21.20 (bezpośrednio do Gdyni, pol. na Poznań).		" 7.18 (II kl. bezpośrednio z Berlina).	
		" 12.24 (bezpośrednio).	
		" 17.41 (przesiadanie w Ostrowie).	
		" 19.40	
		" 19.58 (bezpośrednio przez Kutno).	
		" 19.40 (przesiadanie w Ostrowie).	
		Ostrów: 0.45, 4.20, 7.18, 8.40, 12.24, 17.41, 19.40.	
		Łwów: 8.52 (połączenie z Truskawca).	
		Tomaszów: 4.13, 8.52, 18.40.	

**Zabójstwo przy ulicy Marysińskiej.**  
**Awanturnik zadał śmiertelny cios nożem swemu sąsiadowi.**  
 Przy ul. Marysińskiej Nr. 13 dokonano wczoraj w nocy krwawego morderstwa. W domu tym zamieszkiwał 25-letni Józef Rybarczyk, który uchrząknął za niebezpiecznego awanturnika i nożowca. Około 11-ej wieczorem Rybarczyk uderzył się do sąsiada 53-letniego Franciszka Stachlewskiego, aby się z nim rozprzeć. Podczas „rozmowy” Rybarczyk zadał Stachlewskiemu cios nożem w plecy. Stachlewski runął zaraz na ziemię nie odzyskawszy przytomności. Mordercę aresztowano. (p)

**OGŁOSZENIE.**  
 Nadzorca sądowy firmy „Setalana” Łódźka Fabryka Wyrobów Jedwabnych zawiadamia niniejszym wierzycieli nadzorowanej firmy, stosownie do art. 40 rozp. Prezyd. Rzeczyposp. Polskiej z dn. 23. XII. 1927 r. o zapobieganiu upadłości i układzie zapobiegawczym, że zgodnie z decyzją Sadu Okręgowego w Łodzi odbędzie się w dniu 15 października 1932 r. w godzinach od 10 do 12 w poł. w lokalu nadzorowanej firmy, przy ul. Pomorskiej 65, dodatkowe sprawdzenie wierzycieli.  
 W terminie powyższym wierzyciele nadzorowanej firmy winni się zjawić z tytułami usprawiedliwiającymi ich wierzycielskość.  
 Wyłożenie listy sprawdzonych i przyjętych wierzycieli nastąpi dnia 22 października 1932 r. w kancelarii III Wydziału Handlowego Sadu Okręgowego w Łodzi.  
 W ciągu 7 dni od daty wyłożenia listy wierzycieli osoby zainteresowane mogą zażądać postanowienie nadzorców w przedmiocie wciągnięcia lub też odmowy wciągnięcia wierzycielskość na listę do Sedziska Komisarza, który kwestie ostatecznie rozstrzyga.  
 Nadzorca sądowy  
**Adwokat STANISŁAW PAWŁOWSKI**  
**Kupiec HENRYK WEISS.**

**DOKTOR REICHER**  
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
 POLUDNIOWA 28, tel. 201-93.  
 Przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 w. w niedziele i święta od 9-11.  
 30-2  
**Dr. W. BALICKA**  
 ul. Piotrkowska 200  
 róg Pustel Nr. tel. 194-03.  
 Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

**Dr. med. SOMMER POWRÓCIŁ**  
 Ul. 6-go Sierpnia 1, telefon 220-26.  
 choroby skórne, weneryczne i kobiece.  
 Od 9-1 i 5-9. Niedz. od 10-1.

**Doktor BERMAN**  
 choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
 Ceglarniana 15 tel. 149-07  
 Przyjmuje od 8-11 i od 4-8, w niedziele i święta od 9-11.  
 Dla niezamożnych ceny lecznic.

**Dr. med. L. NITECKI**  
 SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCYZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH  
 NAWROT 32, Tel. 213-18  
 przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 wieczór, w niedz. i święta od 9-12

**Dr. med. H. Rózaner**  
 CHOROBY WENERYCYZNE, MOCZOPŁCIOWE I SKÓRNE.  
 POWRÓCIŁ  
 NARUTOWICZA 9, Tel. 128-98  
 Przyjmuje od godz. 8-12 rano i od 5-8 po poł.  
 30-2

**Dr. HELLER**  
 choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe 30-2  
 przeprowadził się na ul. Traugutta 8  
 Telefon 179-89  
 przyjmuje do 10 rano i od 4-8 popoł. niedz. i święta od 11 do 2 po poł.

**Do akt Nr. 1533 1932 r. OGŁOSZENIE.**  
 Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20-go października 1932 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 5, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Owsieja i Rochy Riwu małż. Asz i składających się z mebli, lampy i pianina, oszacowanych na sumę zł. 2400.  
 Łódź, dnia 7 października 1932 r.  
 Komornik (-) Stefan Zajkowski.

**Do akt Nr. 2014 1932 r. OGŁOSZENIE.**  
 Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18-go października 1932 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 67, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Kozaneckiego i składających się z maszyny do odciągania mleka, oszacowanych na sumę zł. 450.  
 Łódź, dnia 29 września 1932 r.  
 Komornik Adam Jaroszyński.

**Do akt Nr. 3065 1931 r. OGŁOSZENIE.**  
 Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18-go października 1932 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 8, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szajl Nisela i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 970.  
 Łódź, dnia 28 września 1932 r.  
 Komornik Adam Jaroszyński.

**Do akt Nr. 2229 1932 r. OGŁOSZENIE.**  
 Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19-go października 1932 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 43, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mieczysława Kronenberga i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 907.  
 Łódź, dnia 6 października 1932 r.  
 Komornik Adam Jaroszyński.

**Jersy Bitis**  
 (Warszawa) przyjmie  
 NA INTERNAT DWOJE DZIECI  
 umysłowo upośledzonych, niedorozwiniętych, trudnych do prowadzenia itp. Szczegółowa korespondencja kierować do redakcji „Republiki Dzieci”.

**Rutynowana buchalterka-BILANSISTKA MA JESZCZE KILKA GODZIN WOLNYCH.** — Zgłoszenia sięgi handlowe również metoda uproszczona. Oferty sub „Bilansistka” do Republiki. 20-2

**Mieszkanie**  
 3 pokojowe z kuchnią z wszelkimi wygodami, 1 lub 2 piętro, sioneczne **poszukiwane**  
 40-2 **od zaraz**  
 Oferty sub „S. B.” do Administracji.  
 GLUCHOTA, szum, cieknięcie uszów uleczone. Setki podziękowań. Żądacie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonia, Liszki, k. Krakowa. 16.10.

### Zakład krawiecki damski SZ. KACZKA

6 go SIERPNIA 10. Tel. 114-83.  
**DO SZ. KLIENTELI!** Połam na obecny sezon jesienny i zimowy moją renomowaną pracownię wykonującą solidnie i trwale wszelkie roboty powierzone. Unikajcie lichych tandety, bo „co tanie — to drogie”.

**OGŁOSZENIE.**  
 Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki Nr. 57, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20-go października 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 60, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Dom Tapet — Wolf Gostyński” i składających się z tapet, oszacowanych na sumę zł. 3500.  
 Łódź, dnia 7 października 1932 r.  
 Komornik Edmund Koroczycki.

**Kwiaty egzotyczne z cellonu**  
 OSTATNIE NOWOŚCI PARYSKIE I WIĘDZIEJSKIE.  
 Wielki wybór. — Niskie ceny. Dekoracja mieszkań i sklepów. Na żądanie wysyła się kolekcje do obejrzenia.  
**ZEROMSKIEGO 17**  
 parter m. 15.  
 TEL. 181-47.

**Do akt Nr. E. 810, 811, 812 i 817.32 r. OGŁOSZENIE.**  
 Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi do spraw upadłości, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 63, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19-go października 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki Nr. 68, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Henryka Krauzera i składających się z samochodu marki „Chevrolet” Fruck, oszacowanych na sumę złotych 5000.  
 Łódź, dnia 8 października 1932 r.  
 Komornik Wacław Koszelek.

**DOKTOR 30-2 Ziomkowski**  
 chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe  
**6. Sierpnia 2**  
 przyjmuje do 8.30, od 2-4 po poł. od 8-9 w. w niedz. i święta od 10-1-ej.  
 Dla pań oddzielna poczekalnia.  
 Dla niezamożnych ceny lecznic.

**Dr. MED. Al. Kopciowski**  
 CHOROBY WEWNĘTRZNE  
 mieszka obecnie **Gdańska 37**  
 Tel. 232-55, przyjmuje 7-8 wieczór.  
**Dr. E. Zboromirski**  
 Dyrektor Zakładu Fizyk. Metod Leczenia. 30-2  
**Al. T. Kościuszki 57 m. 39**  
 V-te piętro — winda.  
 Przyjmuje codziennie od 6 do 8 wiecz. W niedziele i święta od 10 do 11.

**Do akt Nr. 1061 1932 r. OGŁOSZENIE.**  
 Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 140, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 października 1932 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Radwańskiej 58, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Karola Gotwaldy i składających się z żyrandola, pianina, maszyny do pisania, oszacowanych na sumę zł. 1350.  
 Łódź, dnia 3 października 1932 r.  
 Komornik Marjan Lippert.

### Doktor 30-2 KLINGER

**Specjalista chorób wenerycznych skórnym i włosów (Porady seksualne)**  
**ANDRZEJA 2. TEL. 132-28.**  
 Przyjmuje od 9-11 i 5-8, w niedziele i święta od 10-12.

**Do akt Nr. 365 1932 r. OGŁOSZENIE.**  
 Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi do spraw upadłości, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 63, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20-go października 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pabjanickiej Nr. 49 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Spadk. Ferdynanda Kemsa” i składających się z urzędzenia biurowego i kasy ogniotrwałej, oszacowanych na sumę zł. 900.  
 Łódź, dnia 8 października 1932 r.  
 Komornik Wacław Koszelek.

**KOLUMNA**  
 ul. Piotrkowska willa p. Szenielfa  
**Pensjonat Gutewiczowej CZYNNY.**  
 Wyborowa kuchnia. 35-2  
 Troskliwa opieka.

**Do akt Nr. 1028 1932 r. OGŁOSZENIE.**  
 Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22-go października 1932 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 1, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bronisławy Seidel i S-ka” i składających się z samochodu ciężarowego oszacowanych na sumę zł. 600.  
 Łódź, dnia 23 września 1932 r.  
 Komornik (-) Stefan Zajkowski.

# CYRK Staniewskich

**Teatr JAR**  
Kilińskiego № 124  
Telefon 215-15

DZIS PREMIERA!

PROGRAM 2. WIELKA PRZEBOJOWA REWJA pod tyt.:

## RAZ, A DOBRZE

w 2-ch częściach, 18 obr.

Udział biorą najwybitni artyści.

Czołowe siły cyrków europejskich.  
18 ATRAKCYI, dotąd w Łodzi niewidzianych.  
**UWAGA!** Jutro w środę, dnia 12 października 2 przedstawienia o godz. 4 pp. i 8.30. Na przedstawieniu popołudniowym — ceny miejsc znizone do połowy.  
**PRZY CYRKU OLBRYZI WŁASNY ZWIĘZNYCIEC.** — **CYRK OGRZEWANY.**

**WOLIŃSKI, POLAKOWNA, SADOWSKI, Renowna, Skoraszki, Ostrowski, Wróblewski, B. Relska, Imre Szenes, Kozłowska, Chomentowski.**

Codz. 2 przedst. o godz. 8 i 10 w., w sob. i niedz. o g. 6, 8, 10 w. — Ceny miejsc najniższe od 75 gr. do 3 zł. Wejście na salę po każdym numerze.

Dojazd tramwajami: 4, 10, 16 i 17

**Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”**



Żeromskiego 74-76 róg Kopernika

**Dziś premiera!**

# Godzina Tobą

Pikantna komedia reżyserji ERNESTA LUBITSCHA p. t.

W rolach tytułowych: MAURICE CHEVALIER i JEANETTE MAC DONALD.

Nad program: Aktualności kraju i dźwiękowy dodatek Paramountu. — Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o godz. 2 p. p. — Ostatni seans o g. 10 wiecz. Ceny miejsc: I m. — 1.40, II m. i zł., III m. — 45 groszy.  
Następny program: „ODWIECZNA PIĘŚŃ” w roli głównej MARY GLORY i HENRI GARAT. — Kupony ulgowe po 75 gr. ważne na wszystkie miejsca we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. — **UWAGA!** W sobotę, dnia 15 października o godz. 12 i w niedzielę dnia 16 października o godz. 11 przed poł. wyświetlane są poranki dla dzieci. Bilety wstępu 40 gr. dla młodzieży i 45 gr. dla dorosłych.

Dr. med.  
**H. KRAUSKOPF**  
Akuszerka i choroby kobiece  
**powrócił**  
ZGIERSKA 15, tel. 113-47  
Przyjmuje od 4-7 wiecz.

**DOKTOR**  
**H. Wołkowyski**  
Cegielniana № 4  
telefon 216-90.  
Specjalista chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych  
Przyjmuje od godz. 8-2, 5-9 w niedziele i święta od godziny 9-1.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

DR. MED. ROMAN  
**Bornstein**  
chor. wewnętrzne i nerw.  
(Spec. Przemiana materii).  
przyjmuje 4-6  
**POWRÓCIŁ.**  
TRAUGUTTA 9, TEL. 223-06.

**GABINETY KOSMETYKI LECARSKIEJ**  
Choroby skóry i włosów  
**SZKOŁA KOSMETYCZNA** zatw. przez władze Państwowe  
**Dr. med. Lewinsonowej**  
ŚRÓDMIEJSKA 27 tel. 143-63, od 10 r. do 8 wiecz. Chirurgia kosmetyczna żyłki, odmrożenia. 30-2

Dr. med.  
**H. Lubicz**  
**POWRÓCIŁ.**  
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
**Cegielniana № 7**  
telefon 141-32  
Przyjmuje od g 8-10 12-2, 5-8 w. niedziele i święta od 9-11

LEKARZ - DENTYSTA  
**P. Horowicz-Kopciowska**  
wznosiła przyjęcia w lecznicy przy Górnym Rynku  
**Piotrkowska 294**  
tel. 122-89  
przyjmuje od 4-7 p. p.

**DO ODDANIA**  
**2 frontowe pokoje**  
słoneczne, częściowo skromnie skromnie umeblowane z używalnością kuchni i wygód.  
Andrzeja 43, m. 17, od g. 3-5.

7-10 kl. Szkoła powsz. prywatna z przedszkolem  
**Marji PAŁASZEWSKIEJ**  
Al. Kościuszki 28 (Piotrkowska 85).  
Czesne miesięcznie 15 zł. 25-3

**OGŁOSZENIE**  
Z dniem 10 Października r. b. **Dworzec Autobusowy** z ulicy Łagiewnickiej Nr. 49 **przeniesiony został na ul. Lutomierską Nr. 13**  
40-3 **ZARZĄD**

We wtorek, dnia 11 bm. o godz. 8 w. w sali **CENTRALNEGO SŁOW. KUPCÓW, PIOTRKOWSKA 10** odbędzie się **ZEBRANIE WIERZYCIELI UPADLEJ FIRMY**  
**Br. I. i Sz. Buskawoda i S-ka w Łodzi**  
Zainteresowani proszeni są o punkt. przybycie na posiedzenie, celem powzięcia decyzji co do dalszej akcji przeciwko właścicielom pow. firmy. 30-3

**Kupno i sprzedaż**  
ZŁOTO, BIŻUTERIE, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład jubilerski L. Fijałko, Piotrkowska 7.

PLAC budowlany 960 m<sup>2</sup>. we wschodniej części miasta przy linii tramwajowej okazjnie do sprzedania. Oferty pod „SS 100”.  
SKLEP spożywczy do sprzedania Miedziana 11.  
KUPIE wannę z piecykiem w dobrym stanie na węgiel ew. gaz. Oferty „Leop.”.

**DOBRZE** prosperujący duży zakład lekarsko dentystyczny w centrum Warszawy do odstąpienia z powodu wyjazdu. Tylko poważne oferty składać sub: „Przyszłość” do Międzynarodowego Biura Ogłoszeń, Warszawa, Senatorska 29.  
SPRZEDAM fortepian, cena niska. — Wiadomość ul. Dowborczyków 26, m. 7, od 4-6.

**DO SPRZEDANIA** dom murywany o 42-ch mieszkańcach ul. Wiznera 19.  
KUPIE okazjnie nowoczesny gabinet, stolowy, perski dywan. Oferty „Nowoczesny” do Administracji.

**Posady**  
WYCHOWAWCZYNI niemka (z Pomorza) wykwalifikowana poszukuje miejsca do niemowlęcia lub starszego dziecka. Dzwonić tel. 155-66.

**Poszukuje się trzech akwizytorów**  
Generalne przedstawicielstwo większej firmy zagranicznej, wprowadzające na rynek polski bardzo poważny nowy artykuł techniczny, mający obszerne możliwości zbytu.  
**POSZUKUJE TRZECH DZIELNYCH AKWIZYTORÓW**  
na Łódź i okolice za wysoką prowizję, ewent. też za stałą pensją. — Tylko poważni kandydaci rutynowani panowie, nie niżej lat 30, którzy w akwizycji już pracowali i wykazać się mogą pomyślnymi wynikami, będą uwzględnieni. — Szczegółowe oferty z podaniem referencji i dotychczasowej działalności kierować pod „J. M. S. 323” do Republiki. 40-3

**OLLA GUM**

**NIE PRZERWYWAJ!** — lecz wyraźnie **PREZERWATYWY „OLLA”** winien Pan **żądać**, wszysto inne zaś rzekomo równie dobre, jak nałener i czuń odrzucać. **Prawdziwe, jedynie z nazwą „OLLA”**

z tą marką  na każdej koperie

**POSZUKUJE** posady w charakterze **PIERWSZORZĘDNY** pokój dla kulturalnej, buchalterki, względnie ekonomicznego pana. Obieżyć można od 11 r. Szpitalców Kaniowskich Nr. 26. Zofia i piotro.

**POKÓJ** frontowy umeblowany, słoneczny z osobnym wejściem od zaraz oddam Aleja 1-go Maja 19, m. 8.  
**POKÓJ** ciepły, ładnie umeblowany u samotnej, do wynajęcia. Zastać od godz. 12-iej Sienkiewicza 63, m. 15.  
**POKÓJ** z umeblowaniem lub bez do wynajęcia dla jednej osoby, ul. 6-go Sierpnia 32, m. 11. 16.10.

**POKOIK** mały, umeblowany do wynajęcia, Piotrkowska 6, m. 10, lewa oficyna.

**DLA PANA** umeblowany pokój z wygodami do wynajęcia. Narutowicza 47, m. 12a.

**BEZ ODSTĘPNEGO** 3 p. z k. kąpielowy 110 zł. m. II piętro, w centrum. Wiadomość Andrzeja 22, biuro

**2 POKOJE** z kuchnią z wszelkimi wygodami, gaz, elektryczność, posadzka, balkon, słoneczne w nowym domu, natychmiast do oddania od gospodarza. Wólczajska 97.

**LOKALE FABRYCZNE** o rozmiarach 1 — 10x18, 2 — 5x9, 3 — 6x10, 4 — 7x14. Wiadomość na miejscu, Kilińskiego 130 u gospodarza.

**LADNE MIESZKANIE** dwa pokoje z kuchnią do odstąpienia. Fabryczna 3 w sklepie.

**1 LUB 2 BARDZO** elegancko umebl. pokoje z telef. i łazienką do oddania. Śródmiejska 46, m. 7, 10-12, 3-5.

**GARSONIERKA** dla solidnego pana, natychmiast do wynajęcia. Wiadomość w Admin. Rep.

**MIESZKANIE** jedno i dwupokojowe z kuchnią do wynajęcia ul. Poznańska nr. 12 dozorca wskaze.

**Nauka i wychowanie**

**TANIO!** Udzielam lekcji w zakresie szkolnym. Tel. 108-07 od 20.15 do 21.15.

**JEUNE française** revenue de France donne lessons aux enfants et grandes personnes. Accepterai complet enfantin. Tel. 226-02, 9-11 et 3 i pół-4 i pół. 5.10

**Rozmaite**

**AKUSZERKA** Pipikowa, dyplomowana cesarska akademii medycyna. Przyjmuje zamówienia Kilińskiego Nr. 104, m. 65.

**PRACOWNIA** sukien szwie suknie od 5 zł. Południowa 20 m. 84.

**WZAMIAN** za pierwszorzedne szwyce męskich, damskich lub dziecięcych ubiorów, rutynowana nauczycielka z wyższymi kwalifikacjami udzieli lekcji gry fortepianowej, teorii, metodyki — na życzenie przygotuje do konserwatorium. Oferty — Republika sub „40685”. 16. 10.

**MANICURE** po 50 groszy. Pomorska 30, m. 12, od 4-8 pp.

**DROBNE** ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zekniczenia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj pod drobne ogłoszenie do „Republiki”

**Zagubione dokum.**

**HILARY RAWELA** zagubił dnia 9-go października 1932 r. portfel zawier. paszport wraz z czekiem z wystawienia Jewish Colonial Bank w Tel-Awiewie na zlecenie Jęła Dynkina, na dolarów 50. Zastrzeżenie zrobione czek powyższy unieważniam. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem. Hilary Rawela, 1-go Maja 9, tel. 174-28.

**MAKOWSKI** Władysław zagubił 3 weksle in blanco na 500 zł. wystawca Szczepan Laguniak, na 200, wystawca Władysław Skibiński, na 100 wystawca Helena Stacherowa, powyższe weksle unieważniam.

**„Czystość”**  
Piotrkowska 44, telefon 167-45, przyjmuję cyklinowanie, drutowanie, frotowanie oraz sprzątanie biur, pokoj. Czystczenie szw.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Łódź, przyleć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14, Tel. Red. 127-24, 136-43, 135-44, 149-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 65-140

**Prenumerata „Il. Republiki”**  
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express” „Republiki” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych.

**Ogłoszenia:**  
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt)  
W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt)  
NA STR. I-iej zł. 2.- za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt)  
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetryowy (na str. 4-szp.) Zarecz. miejscowe o 50 proc.  
Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.  
Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najniższe zł. 1.50 poszuk pracy lub ogłoszenia adwokatów-rvczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o nie wrzysione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omwłki, które zasadniczo się zmieniają treści ogłoszenia nie upowazniają do żądania zwrotu zadatku lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smółski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64